Wzięli ślub na pielgrzymce

Str. 13

ISSN 1231-4188 INDEX 347256

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

polub nas na

Nr 34 (1598)
23 sierpnia 2022
Cena 4,49 zł

Odszedł Jan Mycek

Str. 4

Gdzie pójść po pieniądze?

Wnioski o wypłatę dodatku węglowego, czyli trzech tysięcy złotych, można składać od kilku dni. Rozwiązanie to ma być wsparciem dla wielu polskich rodzin w obliczu narastającego wzrostu cen węgla. Gdzie można złożyć wniosek w naszych gminach? Sprawdziliśmy.

Str. 3

Str. 14-15

Dożynki z niespodziankami

Za nami święto plonów w aż pięciu gminach powiatu mieleckiego. W programie imprezy było mnóstwo atrakcji: prezentacje wieńców dożynkowych, występy zespołów ludowych, a także potańcówki i atrakcje dla najmłodszych.

Jak się mają inwestycje

W czasie, kiedy wzrost cen odczuwalny jest właściwie w każdym segmencie towarów i usług, drożeje wszystko: paliwa, prąd, gaz, materiały budowlane, mieszkania i czynsze. Czy inwestycje powiatu mieleckiego w tym okresie mają się dobrze?

Str. 9

Sami pomagamy przestępcom

Co piąty Polak między 18 a 24 rokiem życia opublikował zdjęcia swoich dokumentów w Internecie. Nasze dane osobowe podajemy przestępcom na tacy, a oni chętnie z tych prezentów korzystają. Wyłudzają np. kredyty, zakładają fikcyjne firmy, które zaciągają kredyty i znikają.

Str. 12

Stal na kolanach

O tym spotkaniu najlepiej szybko zapomnieć. Mecz w Gliwicach był zimnym prysznicem dla biało-niebieskich.

Str. 24

eprasa.pl bfd66267f7

20

tyle procent młodych Polaków opublikowało nieraz zdjęcie swojego dowodu osobistego.
Czy sami dajemy powód złodziejom, by nas okradli?
Przeczytajcie strona 12.

cytat tygodnia

Starosta mielecki Stanisław Lonczak

„Okres jest bardzo trudny, bo jest inflacja, która wpływa na koszt inwestycji, na koszty remontów, ale musimy sobie jakoś radzić w tej sytuacji.”

Więcej na stronie 9.

za tydzień

Brakuje nauczycieli w naszym powiecie. Których najwięcej?

KORSO TYGODNIK REGIONALNY REDAKCJA

Marta Warias
p.o. redaktora naczelnego, dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl
tel. 17 788 41 88
miasto Mielec, gminy: Radomyśl Wielki,Wadowice Górne, Przecław

Patrycja Teklak
dziennikarz, fotoreporter
patrycja.teklak@korso.pl
tel. 17 788 41 88
policja, straż

Współpraca

Arkadiusz Łysoń
dziennikarz, fotoreporter
alyson@korso.pl
tel. 17 788 41 83
edukacja, gminy: Tuszów Narodowy, Czermin, Borowa, Gawłuszowice

Szymon Burek
dziennikarz, fotoreporter
sburek@korso.pl
tel. 17 788 41 87
miasto Mielec, powiat mielecki, kultura, gmina Padew Narodowa

Kamila Bik
dziennikarz sportowy
kamila.bik@korso.pl

Agata Kozioł
dziennikarz, fotoreporter
agata.koziol@korso.pl
tel. 17 788 41 88

Komentarz tygodnia

Święta plonów

Za nami święto plonów w prawie wszystkich gminach powiatu mieleckiego. To pierwsza od dwóch lat okazja na zorganizowanie w gminach imprez dożynkowych. Po tym, ile osób odwiedzało dożynki, można stwierdzić, że wszystkim brakowało tych zabaw i imprez.

Uroczystości dożynkowe w 2022 roku nadal mają sens i wielu zwolenników. Na początku września czekają nas te najważniejsze dożynki powiatowe, które w tym roku zagościły do gminy Wadowice Górne. Powoli kończy się sezon letni i trzeba tu jasno stwierdzić, że w Mielcu i powiecie się „działo”. Praktycznie co tydzień odbywała się jakaś impreza masowa. To bardzo dobry trend i warto nad nim pracować. Wielu czytelników to podkreśla, że w Mielcu trzeba cały czas wprowadzać nowe inicjatywy i szukać nowych form. Zresztą zaraz najbliższy weekend i Dni Mielca, które serwują nam kolejne koncerty. To wszystko pokazuje, że nie ma co narzekać i mówić, że „nic się nie dzieje”.

Przed nami wrzesień. Już teraz rodzice próbują zorganizować wyprawki dla swoich dzieci. Na szczęście w powiecie nie mamy problemów z dostępem do edukacji. Mieleckie szkoły mają kogo uczyć, chociaż wiadomo, to nie jest taka liczba jak chociażby 10 lat temu.

Najbliższy weekend to też emocje sportowe. Kibice Stali Mielec będą mieć podwójną przyjemność. Po pierwsze zagra ich drużyna, a po drugie na mieleckim stadionie pojawi się zdolna chodziarka Katarzyna Zdziebło, która będzie mogła wspólnie z mielczanami świętować swoje najwyższe osiągnięcia życiowe. Z pewnością to chyba najlepszy sezon sportowy w dotychczasowej karierze Katarzyny. A mówiło się już o tym, że Katarzyna będzie powoli kończyć swoje zmagania sportowe, a tutaj taka niespodzianka. Katarzyna swoimi osiągnięciami potwierdza, że jest najlepsza w swojej kategorii i że trzeba wierzyć i walczyć o swoje.

Życzymy Katarzynie kolejnych sukcesów i czekamy już na następców! **Szymon Burek**

KORSO na weekend!
...i nie tylko

27 sierpnia

Dni Mielca

14:00 Style Mielec, Festiwal Kultury Ulicznej, miejsce: Park Rzeszowiaków, wstęp wolny

17:00 IV Mistrzostwa Mielca w Malowaniu Kredą na Ulicy, miejsce: MOSiR Mielec

20:00 Koncert Sarius, tereny rekreacyjne MOSiR w Mielcu

22:00 Koncert Paluch, tereny rekreacyjne MOSiR w Mielcu

28 sierpnia

Dni Mielca

12:00 Zespół ludowy Grupo Folclorico e Etnografico de Vila Noca de Poiares (Portugalia)

Miejska Orkiestra Dęta Harmonie Municipale de Douchy-les-Mines (Francja)

Soliści i Zespół Ludowy z Tiszafoldvar (Węgry)

Summer Voice (DOm Kultury SCK)

15.00 Ruphert & Rico „Witamy w cyrkowym miasteczku” Animacje dla dzieci w Parku im. St. Lachmana

17:00 Querbeat (Niemcy)

19:00 Stars&Hit Barbara Melzer, Kaja Paschalska, Bilguun Ariunbaatar, Artur Chamski

21:00 Myslovitz

14:00 Zawody sportowo-pożarnicze gminy Mielec, miejsce: stadion w Goleszowie

16:30 Dożynki gminy Gawłuszowice, miejsce: stadion w Krzemienicy

Teklak

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl — 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl — 519 132 923

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

Biegadełko w Czekadełku

W niedzielne przedpołudnie w Schronisku Czekadełko w Wadowicach Dolnych rozpoczęła się druga edycja biegu „Biegadełko”. To rodzinne wydarzenie pozwalające na wspólne spędzanie czasu z dziećmi i wymarzonym zwierzakiem.

Podczas „Biegadełka” odbył się charytatywny bieg o długości 5 km z różnymi niespodziankami i zagadkami, bieg na orientację – trasa rodzinna i bieg malucha do 7 lat.

Czas... start!

Oprócz biegu i możliwości zabrania piesków na spacer, czekały różnorodne atrakcje: bieg malucha, koło fortuny, gry, zabawy /planszówki/, coś na słodko na kiermaszu słodkości i piękne rękodzieła. Pojawił się również pies policyjny, więc każdy z przybyłych poczuł się jeszcze bezpieczniej.

Dla chętnych z umiejętnościami manualnymi pojawiła się możliwość pokazania swoich talentów podczas budowania bud dla piesków. Dla ulubieńców pojawiła się także strefa piękna.

To był wspaniale spędzony, rodzinny czas. Nie można się nudzić, gdy obok szczekają czworonogi, nawołując do spaceru! **AK**

eprasa.pl bfd66267f7

Gdzie składać wniosek o dodatek?

Od 17 sierpnia 2022 r. gospodarstwa domowe, których głównym źródłem ogrzewania jest węgiel lub paliwa węglopochodne zawierające co najmniej 85% węgla kamiennego, mogą składać wnioski o rządowe wsparcie w wysokości 3 tys. złotych. Rozwiązanie to jest wsparciem dla wielu polskich rodzin w obliczu narastającego wzrostu cen węgla.

Dodatek węglowy

Przyjęta przez Sejm 22 lipca 2022 r. ustawa o dodatku węglowym wprowadza rozwiązania, które umożliwią dofinansowanie dla gospodarstw domowych, dla których głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane paliwami stałymi.

Wojna energetyczna i globalny kryzys na rynku paliw najbardziej uderzają w odbiorców wrażliwych, wśród których są gospodarstwa domowe, stąd resort klimatu i środowiska podejmuje działania mające na celu minimalizację skutków cen nośników energii. Prezydent RP, 11 sierpnia 2022 r., podpisał ustawę o dodatku węglowym.

Dodatek węglowy w wysokości 3 000 zł zasili budżety domowe gospodarstw domowych, których źródłem ogrzewania jest węgiel lub paliwa węglopochodne. 17 sierpnia 2022 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Klimatu i Środowiska ws. wniosku o dodatek węglowy, które umożliwia gospodarstwom domowym ubieganie się o rządowe wsparcie.

Miesiąc na wypłatę pieniędzy

- Wnioski o wypłatę dodatku węglowego można składać do 30 listopada 2022 r. Dodatek będzie przysługiwał również gospodarstwom, które już zakupiły węgiel. Warunkiem jego otrzymania jest wpis lub zgłoszenie źródła ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków – przypomniała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

W zaproponowanym rozwiązaniu nie ma kryteriów dochodowych, a dodatek będzie przysługiwał również gospodarstwom, które już zakupiły węgiel. Wnioski o dodatek węglowy – podobnie jak w przypadku dodatku osłonowego, należy składać do urzędów gmin, bądź przez Internet. Jego wzór jest jednolity dla całej Polski, by odciążyć gminy i przyspieszyć cały proces.

Minister Klimatu i Środowiska Anna Moskwa tłumaczy, że w Polsce nadal 42% gospodarstw domowych korzysta z pieców węglowych. - Dlatego dodatek węglowy będzie rozwiązaniem, które będzie wsparciem dla wielu polskich rodzin używających do ogrzania swoich domów węgla. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której rodziny pozostaną bez opału na zimę, dlatego wprowadzamy jednorazowy dodatek węglowy w wysokości 3 tys. zł dla tych, którzy bezpośrednio odczuli skutki wprowadzenia embarga na rosyjski węgiel.

Tylko gospodarstwo domowe

Gmina może nas wezwać do uzupełnienia braków formalnych. Przez gospodarstwo domowe, o którym mowa w ustawie z dnia 5 sierpnia 2022 r. o dodatku węglowym, rozumie się:

- osobę fizyczną samotnie zamieszkującą i gospodarującą (gospodarstwo domowe jednoosobowe) lub
- osobę fizyczną oraz osoby z nią spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie z nią zamieszkujące i gospodarujące (gospodarstwo domowe wieloosobowe).

Dodatek węglowy obejmuje gospodarstwa domowe wykorzystujące paliwa stałe, czyli węgiel kamienny, brykiet lub pelet zawierające co najmniej 85% węgla kamiennego, w tym koks, ekogroszek i ekomiał z węgla kamiennego.

Aby otrzymać dodatek węglowy na ogrzanie gospodarstwa domowego, nie trzeba być właścicielem budynku, jak również nie jest konieczne zameldowanie w miejscu zamieszkania. Dla przyznania dodatku węglowego kluczową informacją jest miejsce zamieszkania.

Nie tylko na węgiel

Ustawa zakłada, że rodziny, które kwalifikują się do pomocy, otrzymają gotówkę. Aleksander Brzózka, przedstawiciel resortu Ministerstwa Klimatu i Środowiska już wcześniej wyjaśniał, że to od beneficjenta będzie zależeć, w jakim stopniu środki te zostaną przeznaczone na zakup węgla. Oznacza to, że nikt nie będzie kontrolował, czy przyznane środki faktycznie wydamy na zakup węgla, co w praktyce oznacza, że ludzie będą mogli w inny sposób zadysponować otrzymane środki.

W ustawie zakładany maksymalny limit wydatków na dodatki węglowe wynosi 11,5 mld zł. Źródłem finansowania dodatku jest Fundusz Przeciwdziałania COVID-19.

Teklak/Warias

GMINA PADEW NARODOWA
Wnioski można składać:
elektronicznie za pośrednictwem platformy e-PUAP
osobiście w Ośrodku Pomocy Społecznej w Padwi Narodowej

Dodatkowe dyżury przy przyjmowaniu wniosków o dodatek węglowy
23.08.2022 roku (wtorek) godz. 12.00 – 15.00 – Budynek Wiejski w Zarówniu
- 25.08.2022 roku (czwartek) godz. 12.00 – 15.00 – Budynek Wiejski w Rożniatach

GMINA MIELEC
Wnioski można składać:
elektronicznie z wykorzystaniem platformy ePUAP;
papierowo w Gminnym Ośrodek Pomocy Społecznej w Mielcu, ul. Głowackiego 5 w godzinach: poniedziałek 7:30-17:00, wtorek-czwartek 7:30-15:30 oraz piątek 7:30-14:00;

w SAMORZĄDOWYM OŚRODKU KULTURY I SPORTU GMINY MIELEC w CHORZELOWIE w dniach 23, 25, 30 sierpnia i 1 września w godzinach od 14.30 do 17.30;

w FILII SAMORZĄDOWEGO OŚRODKA KULTURY I SPORTU GMINY MIELEC W WOLI MIELECKIEJ w dniach 23, 25, 30 sierpnia i 1 września w godzinach od 14.30 do 17.30;

ZESPOLE SZKÓŁ W TRZEŚNI w dniach 22, 24, 29 i 31 sierpnia w godzinach od 14.30 do 17.30.

GMINA WADOWICE GÓRNE:
Wnioski o dodatek węglowy będą przyjmowane w Urzędzie Gminy w pokojach Nr 9 i 10 (GOPS).

Utworzone będą również dodatkowe miejsca przyjmowania wniosków w poszczególnych budynkach użyteczności publicznej (od godz. 8:00 do godz. 13:00) zgodnie z harmonogramem:
Budynek OSP Jamy:
29 sierpnia, 12 września
Budynek SOKIR Wadowice Dolne
29 sierpnia, 12 września
Dom Ludowy w Wierzchowinach
29 sierpnia, 12 września
Budynek OSP Izbiska
30 sierpnia, 13 września
Budynek OSP Wadowice Górne
30 sierpnia, 13 września
Budynek OSP Wampierzów
30 sierpnia, 13 września
Budynek Szkoły Podstawowej w Woli Wadowskiej – sala gimnastyczna
31 sierpnia, 14 września
Budynek OSP Grzybów
31 sierpnia, 14 września
Budynek OSP Kosówka
31 sierpnia, 14 września
Budynek OSP Kawęczyn
1 września, 15 września
Dom Ludowy w Piątkowcu
1 września, 15 września
Dom Ludowy w Zabrniu
1 września, 15 września

TUSZÓW NARODOWY
Wniosek należy składać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Tuszowie Narodowym

GMINA PRZECŁAW:
Wnioski można składać:
- w budynku Klubu Seniora+ (dawny budynek MCK- ul. Rynek 2, Przecław) od 22 sierpnia 2022 r. w godzinach:
-od poniedziałku do czwartku: 8:00-15:00
piątek: 8:00-14:00
- elektronicznie przez platformę EPuap /umprzeclaw/skrytkaESP
- w Urzędzie Miejskim w Przecławiu, w godzinach pracy Urzędu

Informację telefoniczną można uzyskać pod numer tel: 17/ 749-38-57, 17/227-67-10

GMINA BOROWA:
Wnioski można składać:
elektronicznie za pośrednictwem platformy e-PUAP;
osobiście w Urzędzie Gminy Borowa - pok. nr 6, 7, 27.

GMINA RADOMYŚL WIELKI
Wniosek można złożyć osobiście w GOPS Radomyśl Wielki, ul. Rynek 32 lub elektronicznie przez platformę e-PUAP

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

ŚP. Jacka Bąka

Prezesa Zarządu firmy PPUH AUTOPART
Wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy
dla całej rodziny składa

Janusz Soboń
Prezes Zarządu KIRCHHOFF Polska

S

REKLAMA

BEZPŁATNE KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE DLA DOROSŁYCH

CKPiDN Mielec

ZAPRASZAMY NA KURSY W ZAWODACH:

• MECHANICZNYCH
MEC.05 – UŻYTKOWANIE OBRABIAREK SKRAWAJĄCYCH (550 GODZ.)
MEC.09 – ORGANIZACJA I NADZOROWANIE PROCESÓW PRODUKCJI MASZYN I URZĄDZEŃ (260 GODZ.)
• POLIGRAFICZNYCH
PGF.04 – PRZYGOTOWANIE ORAZ WYKONYWANIE PRAC GRAFICZNYCH I PUBLIKACJI CYFROWYCH (490 GODZ.)
PGF.05 – DRUKOWANIE CYFROWE I OBRÓBKA DRUKÓW (420 GODZ.)
• TELEINFORMATYCZNYCH
INF.03 – TWORZENIE I ADMINISTROWANIE STRONAMI I APLIKACJAMI INTERNETOWYMI ORAZ BAZAMI DANYCH (356 GODZ.)
• ELEKTRONICZNO – MECHATRONICZNYCH
ELM.07 – MONTAŻ, URUCHAMIANIE I OBSŁUGA SYSTEMÓW ROBOTYKI (410 GODZ.)
• ELEKTRYCZNYCH
ELE.02 – MONTAŻ, URUCHAMIANIE I KONSERWACJA INSTALACJI MASZYN I URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH (470 GODZ.)
• LOGISTYCZNYCH
SPL.04 – ORGANIZACJA TRANSPORTU (462 GODZ.)

REKRUTACJA ELEKTRONICZNA DO 31 SIERPNIA 2022 ROKU NA STRONIE
www.ckp.edu.pl

Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Mielcu
tel. 17 78851 94
www.ckp.edu.pl
ckp@ckp.edu.pl

eprasa.pl bfd66267f7

Zmarł Jan Mycek

21 sierpnia zmarł Jan Mycek, długoletni naczelnik Urzędu Skarbowego w Mielcu, radny Gminnej Rady Narodowej i Rady Gminy w Padwi Narodowej, społecznik.

Jan Mycek urodził się 4 grudnia 1937 r. w Pierzchnem koło Padwi Narodowej. Był absolwentem Liceum Ogólnokształcącego Nr 26 w Mielcu (później I LO im. S. Konarskiego), maturę zdał w 1955 r. W 1957 r. podjął pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego w Mielcu, ale w listopadzie tego roku został powołany do zasadniczej służby wojskowej i odbył ją w kompanii łączności w Siedlcach. W 1960 r. został zatrudniony w Wydziale Finansowym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Mielcu, a od 1962 r. przeniesiono go do Wydziału Organizacyjno-Prawnego, gdzie pełnił kolejno funkcje: inspektora, kierownika referatu i kierownika wydziału. Ukończył Technikum Mechaniczne MPC, Zawodowe Studium Administracyjne na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej oraz Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i w 1969 r. uzyskał tytuł magistra administracji.

W grudniu 1972 r. powierzono mu funkcję sekretarza Prezydium PRN w Mielcu, a w1973 r. został mianowany dyrektorem Biura Powiatowej Rady Narodowej w Mielcu.

W związku z likwidacją powiatów, od 1 czerwca 1975 r. przeszedł do pracy w Urzędzie Miejskim w Mielcu na stanowisku kierownika Wydziału Ogólnego, a od 1976 r. do 1982 r. pracował jako kierownik Wydziału Finansowego.

W 1983 r. został mianowany na stanowisko naczelnika nowo utworzonego Urzędu Skarbowego w Mielcu i funkcję tę pełnił nieprzerwanie do przejścia na emeryturę w 2003 r.

Wiele czasu poświęcał pracy społecznej. Przez 20 lat pracował w Kolegium ds. Wykroczeń jako członek, a następnie przewodniczący. Dwie kadencje przewodniczył Radzie Zakładowej ZZPPiS przy Urzędzie Miejskim w Mielcu.

Od 1988 r. nieprzerwanie do 2014 r. był wybierany z listy PSL na radnego Rady Gminy w Padwi Narodowej, a od 1994 r. do 2014 r. pełnił funkcję przewodniczącego tejże Rady (pięć kadencji).

Wyróżniony został m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalami 30-lecia i 40-lecia Polski Ludowej, Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju", Odznaką „Zasłużony Pracownik Państwowy" i Srebrną Odznaką „Za Zasługi dla Finansów". W 2018 r. Rada Gminy Padew Narodowa przyznała mu tytuł Honorowego Obywatela Gminy Padew Narodowa.

Śp. Jan Mycek

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 24 sierpnia 2022 r. o godz. 9:30 w kościele parafialnym pw. św. Antoniego z Padwy, gdzie zostanie odprawiony Różaniec.

Msza święta w kościele parafialnym pw. św. Antoniego z Padwy rozpocznie się o godz. 10:00.

mw

Zmarli

14 sierpnia
Stefania Rżany (1950)
Kazimierz Obutelewicz (1960)
16 sierpnia
Jan Nosal (1955)
Janina Ozimina (1931)
Maria Rak (1948)
17 sierpnia
Valentyna Liashenko (1940)
Władysław Soboń (1942)
Janina Antoń (1933)
Marian Wojdyło (1943)
18 sierpnia
Stanisław Najuch (1928)
Bogusław Żelazko (1969)
19 sierpnia
Władysława Graniczka (1937)
Stanisława Jemioło (1939)
20 sierpnia
Franciszka Małek (1932)
Ryszard Kapusta (1939)
Janusz Bik (1951)
Roman Sroczyński (1956)
Urszula Gawryś (1960)
Zofia Struzik (1941)
21 sierpnia
Jarosław Gawryś (1974)
Józefa Śmist (1934)
Tadeusz Dybikowsk

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem pragniemy powiadomić,
że 21 sierpnia 2022 r. odszedł nasz długoletni
emerytowany Naczelnik Urzędu Skarbowego
Śp. Jan Mycek
Pozostanie w naszej pamięci nie tylko jako przełożony,
ale także jako dobry i wyrozumiały człowiek.
Wyrazy współczucia dla całej Rodziny
składają kierownictwo i pracownicy
Urzędu Skarbowego w Mielcu.

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie i współpracownikom
z powodu śmierci
Śp. Jacka Bąka,
założyciela, Prezesa Zarządu
PPUH AUTOPART Sp. z o.o.
oraz Przewodniczącego Rady
Nadzorczej "AUTOPART" S.A.
składa Zarząd G.K."KARABELA"

KONDOLENCJE

RODZINIE I NAJBLIŻSZYM ZMARŁEGO
Ś.p.
JANA MYCKA
DŁUGOLETNIEGO NACZELNIKA URZĘDU SKARBOWEGO W MIELCU,
RADNEGO GMINNEJ RADY NARODOWEJ W PADWI NARODOWEJ W KADENCJI 1988-1990,
RADNEGO RADY GMINY W PADWI NARODOWEJ W LATACH 1990 – 2014
I JEJ PRZEWODNICZĄCEGO W LATACH 1994-2014,
DZIAŁACZA SPOŁECZNEGO, HONOROWEGO OBYWATELA GMINY PADEW NARODOWA,
CZŁOWIEKA WIELKIEGO SERCA, CIESZĄCEGO SIĘ POWSZECHNYM SZACUNKIEM
I POWAŻANIEM
NAJGŁĘBSZE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają
Wójt Gminy i Pracownicy Urzędu Gminy w Padwi Narodowej
Przewodniczący Rady Gminy Padew Narodowa wraz z Radnymi
Przewodniczący Konwentu Sołtysów wraz z sołtysami wszystkich sołectw

S

eprasa.pl bfd66267f7

Odszedł biznesmen, społecznik, autorytet

We wtorek (16 sierpnia) odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. Jacka Bąka. Mieleckiego biznesmena, założyciela i współwłaściciela mieleckiej firmy AUTOPART. Dla bliskich i znajomych był człowiekiem pełnym pasji, zaangażowania, otwartym i ciepłym.

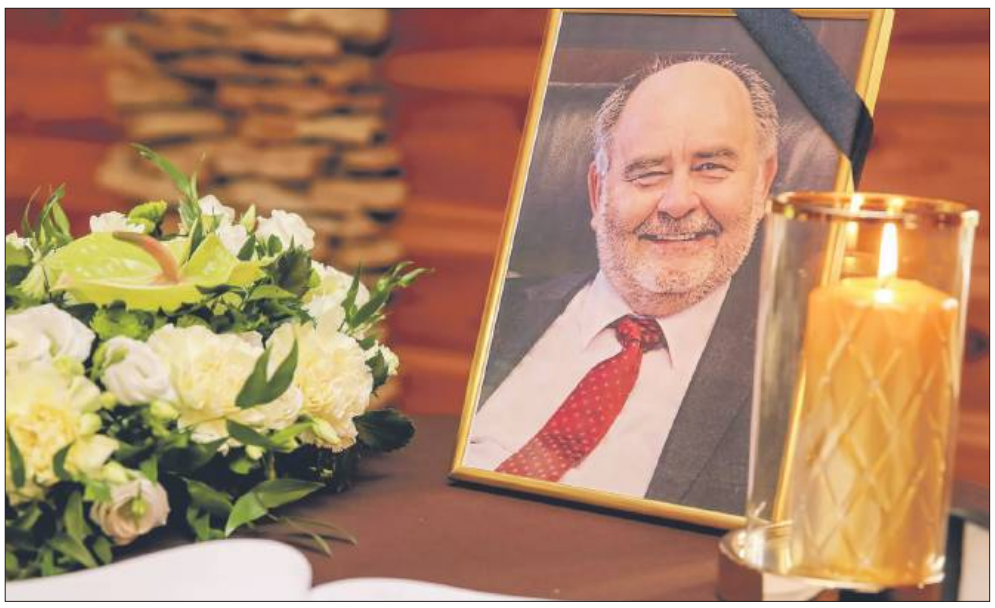

Dla wielu ludzi był autorytetem i mentorem.

- Jacek Bąk był niezwykłą osobą. Był bardzo dobrym i rodzinnym człowiekiem, a jednocześnie pełnym odwagi i pasji zawodowej biznesmenem. Miał określoną hierarchię wartości, którą kierował się w życiu, była to rodzina, lojalność, szacunek, uczciwość, pełne zaangażowanie we wszystkim, co robił. Wartości te przekazał zarówno swoim dzieciom, jak i współpracownikom. Był dla nas wzorem, mentorem i autorytetem. Priorytetem zawsze była dla niego rodzina. Żona, która odciążała go od domowych spraw, która stworzyła mu warunki, aby mógł poświęcić dużą część swojego czasu na sprawy firmowe, oraz dzieci, które wspierał, przekazywał swoją wiedzę i angażował w działalność biznesową - tak wspominali go podczas uroczystości pogrzebowych najbliżsi.

- Miał duże poczucie humoru. Swoim łagodnym usposobieniem dodawał nam otuchy, motywował do działania i zarażał pozytywną energią. Śp. Jacek Bąk miał ogromne wyczucie do ludzi, dlatego zgromadził wokół siebie masę osób, które również, tak jak on, nie bali się wyzwań. Determinacja i konsekwencja w działaniu, w postępowaniu śp. Jacka sprawiły, że zbudował nowoczesną firmę, która jest znana na całym świecie.

- W ostatnim okresie życia był najszczęśliwszy w otoczeniu najbliższych mu osób, które otoczyły go miłością i serdecznością. Jacku, zapamiętamy Cię jako bardzo dobrego człowieka o wielkiej pogodzie ducha i życzliwości dla ludzi - tak wspominali go podczas uroczystości pogrzebowych najbliżsi.

Jacek Bąk z zawodu był inżynierem mechanikiem. Ukończył studia na kierunku technologia i budowa maszyn na Politechnice Krakowskiej. Karierę zawodową rozpoczął w Ośrodku Badawczo -Rozwojowym WSK PZL Mielec, gdzie pracował jako konstruktor.

W 1982 roku założył własne przedsiębiorstwo, które obecnie zalicza się do czołowych producentów akumulatorów w UE. Jacek Bąk był wizjonerem obdarzonym niezwykłą intuicją biznesową, człowiekiem, który słowo „rozwój" odmieniał przez wszystkie przypadki i nauczył tej filozofii wszystkich, z którymi pracował.

W 2000 roku został wybrany Mielczaninem Roku, a 19 lat później otrzymał od Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej Medal za Długoletnią Służbę przyznawany za wybitne osiągnięcia na arenie działalności zawodowej. Z Mielcem związany był przez całe swoje życie, pomagał i wspierał liczne projekty, organizacje i instytucje.

MW/PT

W ostatnią drogę. śp. Jacek Bąk wyruszył z kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej na Smoczce.

Tłumy mielczan zebrały się, by po raz ostatni pożegnać prezesa Autopartu.

KONDOLENCJE

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych."
ks. Jan Twardowski

MONICE BĄK

Pani Prezes firmy AUTOPART SA

oraz Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu pożegnania

ukochanego TATY

ŚP.

Jacka Bąka

składają
Pracownicy oraz Zarząd firmy AUTOPART

Łączymy się w głębokim smutku po nieocenionej stracie mentora, autorytetu zawodowego i osobistego, człowieka ze wszech miar dobrego i szlachetnego.

Niech Bóg ma go w swojej opiece oraz da siłę i wiarę jego bliskim.

R

PODZIĘKOWANIA

„Gdy smutek boli a słowa zbyt małe, by rozpacz wypowiedzieć,
zostaje tylko milczenie pełnych gorących łez i bliskość osieroconych serc.
Więc choć jesteś gdzieś wśród gwiazd, wolny od wszelkich ziemskich trwóg,
tutaj na zawsze został Twój ślad a wraz z nim tęsknota, rozpacz i ból"

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy wszystkim uczestnikom mszy świętej i uroczystości pogrzebowej, którzy dzielili z nami smutek oraz okazali wiele serca i życzliwości. Wszystkim, którzy osobiście lub modlitwą w ciszy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ukochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

ŚP. JACKA BĄKA

W imieniu całej rodziny dziękujemy za ciepłe słowa otuchy, za intencje mszalne, złożone wieńce, kwiaty i kondolencje

Pogrążeni w smutku i żałobie

Żona, córki i synowie z rodzinami

eprasa.pl bfd66267f7

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 788 41 80
sygnalyczytelnikow@korso.pl

Mnóstwo niewybuchów znalezionych pod ziemią

Patrycja Teklak
patrycja.teklak@korso.pl

W czwartek (18 sierpnia) podczas budowy zbiornika wodnego pracujący tam budowlańcy odkryli 23 pociski. Na miejsce wezwano odpowiednie służby i zabezpieczono teren.

Fot. nadesłane

O znalezisku natychmiast zostały powiadomione odpowiednie służby.

Zbiornik retencyjny

Lasy Państwowe realizują plan adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu poprzez wprowadzanie małej retencji oraz przeciwdziałanie erozji wodnej na terenach nizinnych. Śródleśne stawy, oczka wodne czy mokradła powodują uwilgotnienie mikroklimatu i sprzyjają tworzeniu się rosy, mgieł oraz powodują ogólny wzrost wilgotności powietrza i ściółki leśnej. Tym samym obniżają zagrożenie pożarowe w lasach. Lasy i sąsiadujące z nimi tereny będą odporniejsze na suszę.

23 pociski

Nadleśnictwo Tuszyma realizuje powyższy plan i buduje kolejny zbiornik wodny w Podleszanach. To właśnie w tym miejscu przy zapomnianym stawie budowlańcy znaleźli 23 moździerzowe niewypały. Jak opowiada jeden z pracujących tam mężczyzn, podczas prac budowlanych zostały odkryte 23 niewybuchy. Natychmiast wstrzymano prace, ogrodzono wykop, zawiadomiono policję. Na miejsce przyjechała policja, później saperzy.

Znalezisko to najprawdopodobniej niewybuchy pochodzące z czasów II wojny światowej. Natknęli się na nie budowlańcy podczas oczyszczania terenu pod budowę zbiornika wodnego. Teren został ogrodzony, na miejsce wezwano saperów.

Wezwani saperzy

Niewybuchy to niezwykle niebezpieczna wojenna spuścizna. Stanowią wielkie zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia ludzi, którzy je znajdują. Wystarczy mocniejsze uderzenie łopatą, by doszło do tragedii. Na szczęście tym razem nikt nie ucierpiał, a pocisk został zneutralizowany przez wojskowych.

Co zrobić?

Chociaż od zakończenia działań II wojny światowej minęło kilkadziesiąt lat, to nadal spotykamy się w życiu codziennym z jej pozostałościami. Znajdujemy wiele przedmiotów niekiedy bliżej nam nieznanych lub mających znamiona uzbrojenia wojskowego.

Trzeba pamiętać, że materiał wybuchowy stosowany w technice wojskowej w praktyce jest całkowicie odporny na działanie wszelkiego rodzaju warunków atmosferycznych i niezależnie od daty produkcji zachowuje swe właściwości wybuchowe.

Za przedmioty wybuchowe uważa się wszelkiego rodzaju przedmioty pochodzenia wojskowego, które ze względu na swe właściwości wybuchowe grożą niebezpieczeństwem przy niewłaściwym obchodzeniu się z nimi (ruszanie, rozkręcanie, rzucanie itp.).

Są to w szczególności:
- zapalniki,
- pociski,
- bomby lotnicze
- naboje artyleryjskie i karabinowe,
- pancerzownice,
- granaty,
- miny wszelkich typów,
- ładunki materiałów wybuchowych,
- złom metalowy zawierający resztki materiałów wybuchowych.

Niezachowanie należytych środków bezpieczeństwa po odnalezieniu niewypału lub wybuchu, niewłaściwe postępowanie wynikające z braku świadomości o grożącym niebezpieczeństwie może doprowadzić do wielu niepotrzebnych nieszczęść, a nawet śmierci.

Kogo powiadomić?

W przypadku znalezienia takich przedmiotów należy niezwłocznie powiadomić policję, która sprawdzi, czy znaleziony przedmiot jest wybuchowy i niebezpieczny, zawiadomi o tym fakcie jednostkę wojskową i zabezpieczy miejsce do czasu przybycia patrolu minerskiego.

Informując policję, należy:
- precyzyjnie określić miejsce odnalezienia,
- określić, co zostało znalezione, wygląd, ogólne gabaryty, ilość,
- podać telefon /adres kontaktowy/ do osoby informującej o znalezisku.

Znalezionych niewybuchów kategorycznie nie wolno podnosić, odkopywać, przenosić, wrzucać do ogniska ani do miejsc takich jak stawy czy głębokie rowy.

REKLAMA

Dwa dni kontroli

Przez dwa dni podkarpaccy policjanci prowadzili działania ukierunkowane na eliminowanie z ruchu nietrzeźwych kierowców. Podczas „Trzeźwego weekendu" na drogach naszego województwa funkcjonariusze skontrolowali ponad 13 tys. kierujących. 49 kierowców zdecydowało się na prowadzenie pojazdów, mimo że wcześniej pili alkohol.

Przez dwa dni, w sobotę i w niedzielę, podkarpaccy policjanci prowadzili działania „Trzeźwy weekend". Miały one na celu zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom ruchu drogowego, poprzez ujawnianie i eliminowanie z ruchu nietrzeźwych kierujących.

Policjanci ruchu drogowego realizowali zadania w wyznaczonych punktach kontrolnych na terenie całego województwa. Sprawdzili stan trzeźwości 13066 kierujących. Podczas działań ujawnili 49 kierujących, którzy zdecydowali się prowadzić pojazd pomimo wypitego wcześniej alkoholu. 27 kierowców odpowie za popełnione wykroczenie, a 22 za przestępstwo.

- Jeśli widzisz, że nietrzeźwa osoba chce prowadzić pojazd, nie pozwól na to! Uniemożliwiając jazdę pijanemu kierowcy, ochronisz przed nieszczęściem jego i tych, których może spotkać na swojej drodze - apeluje policja.

Teklak

STRAŻ

Samochód w ogródku

W nocy (21 sierpnia) ok. godz. 1:03 strażacy wyjechali do wypadku drogowego w Chrząstowie. Było to osobliwe zdarzenie, ponieważ doszło do niego w sąsiedztwie remizy OSP Chrząstów. Samochód osobowy wypadł z drogi, ściął metalowe ogrodzenie i zatrzymał się na krzewach rosnących przed budynkiem mieszkalnym. Poszkodowany został kierowca, którego karetka zabrała do szpitala, pasażerów w samochodzie nie było.

Do wypadku zostały zadysponowane: OSP Chrząstów, PSP Mielec, karetka pogotowia ratunkowego, policja.

Pożar drewnianego domu

22 sierpnia o godz. 1:38 strażacy zostali zadysponowani do pożaru niezamieszkałego, drewnianego budynku w miejscowości Książnice. Po dojeździe na miejsce funkcjonariusze rozpoczęli walkę z ogniem. Z racji niesprawnego hydrantu nieopodal palącego się domu, zasilanie wodne zapewniały jednostki OSP, a także zastęp PSP z JRG-1 w Mielcu - kilkukrotnie tankując wodę z dalszego, ale sprawnego hydrantu.

Po zlokalizowaniu pożaru strażacy skoncentrowali się na jego dogaszaniu oraz późniejszej rozbiórce budynku. Na ostatnim etapie wykorzystali głównie sprzęt burzący. Egzamin zdała również termowizja.

Akcję trwającą ponad 4 godziny zakończyli około godz. 05:50 nad ranem.

Na miejscu pracowali: PSP JRG-1 Mielec, OSP KSRG Kiełków, OSP KSRG Rzędzianowice I, OSP Książnice, Pogotowie Energetyczne PGE, Policja KPP Mielec.

Teklak

eprasa.pl bfd66267f7

Niemal 600 strażaków ochotników z dodatkową emeryturą

Strażnica Ochotniczej Straży Pożarnej w Mielcu była we wtorek, 16 sierpnia, miejscem niezwykłego spotkania. Podczas jego trwania zostały przekazane decyzje o przyznaniu świadczenia ratowniczego dla druhów OSP. Uczestniczyli w nim przedstawiciele druhów z każdej gminy powiatu mieleckiego.

Świadczenie ratownicze jest przyznawane strażakom-ochotnikom na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 2021 roku o Ochotniczych Strażach Pożarnych. W powiecie mieleckim do tej pory przyznano tego typu świadczenie 592 druhom.

- Serdecznie dziękuję strażakom-ochotnikom za ich wieloletnie poświecenie i ofiarną służbę na rzecz ratowania życia i zdrowia oraz dobytku ludzkiego, a także za bycie wzorem dla kolejnych pokoleń. Równie serdecznie dziękuję rodzinom strażaków-ochotników za wsparcie, którego udzielają tym wspaniałym rycerzom św. Floriana działającym „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek" - mówił poseł na Sejm Fryderyk Kapinos.

Świadczenie ratownicze dla strażaków

Na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o Ochotniczych Strażach Pożarnych strażakowi ratownikowi OSP przysługuje świadczenie ratownicze (corocznie waloryzowane) z tytułu wysługi lat w OSP w wysokości 200 zł.

Prawo do tego świadczenia przysługuje strażakowi ratownikowi OSP, który czynnie uczestniczył jako członek OSP w działaniach ratowniczych lub akcjach ratowniczych (wymagany bezpośredni udział co najmniej raz w roku) - przez co najmniej:

- 25 lat (w przypadku mężczyzn),
- 20 lat (w przypadku kobiet).

Przy naliczaniu okresu czynnego uczestnictwa w działaniach ratowniczych nie jest wymagane zachowanie ciągłości wysługi lat w OSP.

Fot. fb/Fryderyk Kapinos

Z prawej komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu mł. bryg. Łukasz Kapinos, z lewej Franciszek Augustyn, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Mielcu.

Potwierdzeniem bezpośredniego udziału w działaniach ratowniczych jest:

1) od 1 stycznia 2022 r. – dokumentacja prowadzona przez Państwową Straż Pożarną;

2) od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2021 r. – dokumentacja prowadzona przez Państwową Straż Pożarną lub pisemne oświadczenie 3 świadków;

3) do 31 grudnia 2011 r. – pisemne oświadczenie 3 świadków.

Świadkiem nie może być:

1) małżonek, rodzeństwo, wstępny, zstępny lub powinowaty do drugiego stopnia wnioskodawcy;

2) osoba związana z wnioskodawcą tytułem przysposobienia, opieki lub kurateli;

3) osoba pozostająca wobec wnioskodawcy w stosunku podrzędności służbowej;

4) osoba skazana prawomocnym wyrokiem sądu za popełnione umyślnie przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe.

Co najmniej jednym ze świadków jest osoba, która pełniła funkcje publiczne lub była zatrudniona w urzędzie obsługującym organ administracji samorządowej w okresie, który ma potwierdzić bezpośredni udział wnioskodawcy w działaniach ratowniczych.

Oświadczenie podlega weryfikacji przez wójta danej gminy pod względem jego wiarygodności, a następnie jest przekazywane do właściwego komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w celu jego zatwierdzenia. **Teklak**

REKLAMA

eprasa.pl bfd66267f7

Zaproszenie na uroczystość

Uroczystość nazwania ronda przy skrzyżowaniu ul. Przemysłowej i Wojska Polskiego (Brama Główna SSE) imieniem Tadeusza Ryczaja odbędzie się dnia 27.08.2022 r. o godz. 14.00. Zapraszamy na nią wszystkich, którzy zechcą w ten sposób uczcić pamięć Dyrektora.

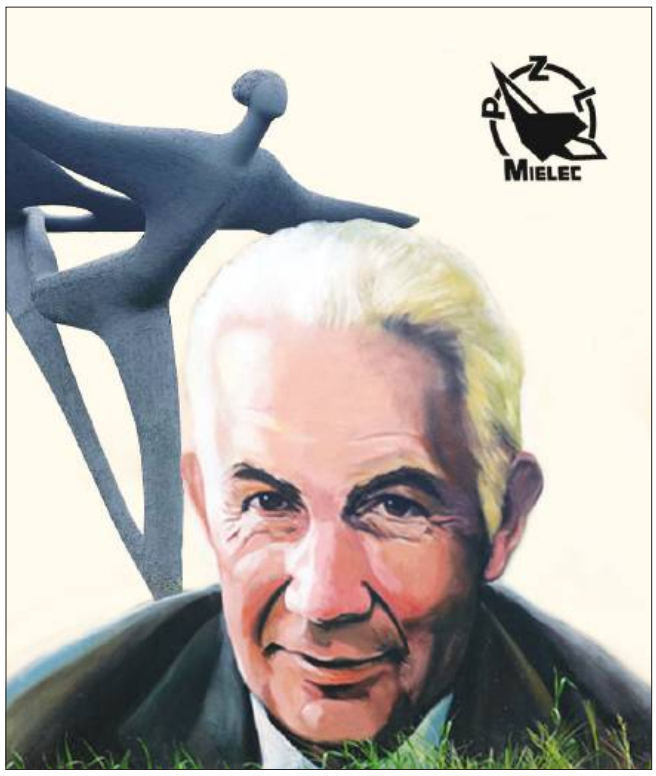

Szanowni Państwo, mieszkańcy Mielca,

28 sierpnia minie 91 rocznica urodzin Tadeusza Ryczaja – mielczanina, który jak niewielu obywateli naszego miasta, szczególnie zapisał się w historii Mielca. Tworzył ją przez prawie ćwierć wieku, będąc dyrektorem WSK PZL Mielec w latach 1966-1989.

Tadeusz Ryczaj urodził się 28 sierpnia 1931 r. w Kowlu na Wołyniu. W 1939 r. po aresztowaniu przez Rosjan jego ojca, zabitego później w Ostaszkowie, przyjechał z matką do Malinia koło Mielca. W Mielcu ukończył liceum i podjął pracę w WSK, następnie ukończył studia w SGPiS, cały czas pracując w WSK i awansując od szeregowego księgowego, poprzez kierownika, zastępcę dyrektora naczelnego ds. ekonomicznych, by w roku 1966 zostać powołanym na stanowisko dyrektora naczelnego WSK Mielec. Nie był więc dyrektorem „przyniesionym do Mielca w teczce", jak to było regułą w tamtych czasach i jak to dzieje się dzisiaj.

W czasie pełnienia przez Niego funkcji dyrektora, nastąpił niebywale szybki rozwój WSK. Budowano nowe hale, uruchamiano nowe produkty, tak lotnicze, jak i z dziedziny motoryzacji.

Nowoczesne technologie wymagały odpowiedniej kadry. Zbudowano system szkolnictwa zawodowego i ogólnego. W latach siedemdziesiątych załoga WSK była najlepiej wykształcona w Polsce. W 1966 r. pracowało tu 130 osób z wyższym wykształceniem, a w 1988 r.- 2000 osób, z których duża część wykształciła się w czterech filiach wyższych uczelni. Nastąpił również wzrost zatrudnienia z 12000 osób zatrudnionych w 1966 r. do 20000 w 1989.

Dyrektor Ryczaj był mecenasem rozkwitu Klubu Stali Mielec, jego sukcesów w różnych dyscyplinach, ale największych w piłce nożnej. W tamtych czasach nie było Polaka, który by nie kojarzył Mielca z piłką nożną i samolotami.

W 1975 r. dyrektor Tadeusz Ryczaj powołał Dział Inwestycji Nieprzemysłowych, którego zadaniem była obsługa projektowo – inwestycyjna zadań związanych z miejskim budownictwem mieszkaniowym, w tym oczyszczalni ścieków, nowego układu komunikacyjnego miasta, czy źródła energii, dróg, żłobków, przedszkoli, szkół, obiektów kultury, rozbudowa ośrodka sportowego, przychodni zdrowia, ośrodków wypoczynkowych. W latach 1975- 1984 oddano do użytku ponad 4 tys. mieszkań. Znacząco wzrastała również liczba mieszkańców Mielca: od 22100 w roku 1960 do 61900 w roku 1990.

Działalność Dyrektora Ryczaja, przypadała na bardzo trudny okres przemian społeczno-politycznych i gospodarczych w Polsce, stąd nie dziwią różne oceny jego wyborów i faktów związanych z działalnością jako dyrektora, które były i są prezentowane w różnych grupach społecznych mieleckiego środowiska. Pamiętamy jednak, że poruszając się w realiach tamtych lat, sprawnie zarządzał WSK PZL Mielec, który to zakład w znacznej mierze rozwinął materialną i społeczną strukturę miasta oraz zdecydował o znaczeniu i wielkości Mielca.

Stworzył także bardzo mocne podstawy kadrowe i infrastrukturalne dla sukcesu pierwszej w Polsce specjalnej strefy ekonomicznej, powstałej w nowej rzeczywistości po upadku WSK.

Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej reprezentuje tę część mielczan, która Dyrektora Ryczaja ocenia bardzo wysoko, stąd też nasza inicjatywa, aby oficjalnie i w szczególny sposób wpisać imię Dyrektora Ryczaja w historię Mielca. Stanie się to poprzez nadanie jego imienia rondu z najbardziej charakterystyczną rzeźbą miejską – „LOTEM" – nieformalnym godłem naszego miasta

Rada Miasta Mielca podjęła, większością głosów, decyzję o takiej formie uczczenia pamięci dyrektora Tadeusza Ryczaja. Zatwierdził ją Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, kończąc wieloletnią batalię formalno-prawną części mielczan, reprezentowanej przez Komitet Obywatelski.

Chcielibyśmy, aby z chwilą nazwania przyfabrycznego ronda imieniem Tadeusza Ryczaja,

pochylić się w zadumie nad naszą wspólną przeszłością i wykorzystać ją nie do prowadzenia sporów, ale dla wspólnej pracy na rzecz dalszego rozwoju Mielca.

W imieniu Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej jego Zarząd: Wacław Świerczyński, Mieczysław Struzi, Andrzej Talarek

Mielec

Ekstremalne pokazy kaskaderskie

Fot. Filip Anusz

Widowisko zrobiło duże wrażenie na publiczności.

Niesamowite emocje i mocne wrażenia to wszystko czekało na publiczność zgromadzoną na pokazach kaskaderskich w Mielcu. W niedzielę (21 sierpnia) na parkingu przy Galerii Navigator odbyły się kaskaderskie pokazy na świeżym powietrzu, przepełnione muzyczną energią, efektami świetlnymi z elementami pirotechnicznymi – zabawą ogniem i robieniem dymu. Ryk sportowych silników, większe i mniejsze kraksy z pewnością zrobiły wrażenie na wiwatujących tłumach.

W niedzielny wieczór w Mielcu swoje umiejętności prezentowali kaskaderzy Extreme Cascaders Team. Monster Truck Show cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

To było naprawdę wyjątkowe widowisko dla fanów motoryzacji. Pokaz driftu przy kłębach dymu spalonych opon, kontrolowane wypadki, przejazdy przez ścianę ognia z człowiekiem na masce, przebijanie płonącej ściany, jazda na bocznych kołach samochodem. To tylko namiastka tego, co można było zobaczyć podczas Monster Truck Show w Mielcu. **Teklak**

REKLAMA

REKLAMA

S

eprasa.pl bfd66267f7

Jak się mają powiatowe inwestycje?

W czasie, kiedy wzrost cen odczuwalny jest właściwie w każdym segmencie towarów i usług, drożeje wszystko: paliwa, prąd, gaz, materiały budowlane, mieszkania i czynsze, planowane inwestycje, a tych jest sporo w powiecie mieleckim.

■ **Panie starosto, czy inwestycje powiatu mieleckiego mają się dobrze?**

-Tak, myślę, że można wysnuć takie stwierdzenie, że mają się dobrze, z tym że tu słusznie pan redaktor zauważył, że okres jest bardzo trudny, bo jest inflacja, która wpływa na koszt inwestycji, na koszty remontów, ale musimy sobie jakoś radzić w tej sytuacji.

Są przetargi, gdzie musieliśmy kilka razy powtarzać, wbrew pozorom taka prosta rzecz, jak zaplanowanie ronda w Woli Mieleckiej... 3 razy powtarzaliśmy przetarg na wykonanie dokumentacji na to rondo. Mamy też problemy, jeżeli chodzi o koszty, gdzie one są zdecydowanie większe, niż planowaliśmy wcześniej.

■ **Czy wszystkie te przetargi przygotowywane są zgodnie z założeniami?**

Na ten moment uruchamiamy przetargi, mając pewność, że mamy dofinansowanie.

W pierwszej kolejności zabezpieczamy środki na przetargi, które w danym momencie uruchamiamy. Tak się szczęśliwie składa, że akurat przetargi na asfalty czy chodniki dosyć dobrze nam wychodzą. Mieścimy się w tych podwyższonych kosztach, jakie zaplanowaliśmy, ale te oferty są w granicach zaplanowanych wydatków, więc to jest ten plus.

■ **No dobrze, przetarg jest, ale okazuje się, że jest brak zainteresowania inwestycją, czyli i takie scenariusza się pojawiają?**

-Mieliśmy takie scenariusze, tak jak wspomniałem, to rondo nieszczęsne w Woli Mieleckiej, gdzie nie było zainteresowania. Udało się to tak naprawdę za trzecim razem, że to zainteresowanie się pojawiło i powiem więcej - to też zarezerwowana kwota była taka, która mieściła się w naszym przewidywanym budżecie na to zadanie, ale są chociażby przetargi w naszych jednostkach organizacyjnych: w szpitalu, gdzie był przetarg na wykonanie tam instalacji takich nawiewowych, klimatyzacyjnych i nikt się nie zgłosił. To takie dziwne trochę... Będzie ponawiany ten przetarg. Powtarzaliśmy przetargi chociażby na wykonanie mostów w gminie Padew Narodowa, z tego względu, że ceny były wyższe zdecydowanie, niż były zaplanowane.

■ **W niektórych samorządach zdarzało się, że organizowano przetarg na modernizację dróg, ale zwycięskie firmy odmówiły podpisania umów. Z tym problemem zderza się teraz wiele innych samorządów. Czy również i mielecki miał może podobny problem?**

Nasz powiat miał taki problem, na początku roku, na dużą inwestycję na drogach powiatowych relacji Dulcza Wielka – Żarówka, gdzie było kilku oferentów, ale ten oferent z najkorzystniejszą ofertą potem się wycofał i w to miejsce wszedł drugi oferent, który - o dziwo - zaproponował niższą cenę o 270000 PLN i w tej chwili on realizuje tę inwestycję, ale rzeczywiście mieliśmy taką sytuację wycofania się z firmy, która wygrała przetarg.

■ **W najgorszej sytuacji są także i te samorządy, które otrzymały na swoje inwestycje drogowe promesy dofinansowania z rządowego programu inwestycji strategicznych, niestety z powodu dużo wyższych kosztów budowy dróg grozi im utrata tego dofinansowania, a państwu?**

- Akurat jeżeli chodzi o przetargi na inwestycję z tego Polskiego Ładu - rządowego programu, no nie mamy takich problemów na szczęście. Tak jak powiedziałem, chociażby ta inwestycja Dulcza Wielka – Żarówka, największa drogowa, jaką w tym roku wykonujemy, rzeczywiście ona zamknęła się kwotą dużo większą, niż była planowana, bo myśmy tam planowali około 14 mln PLN. Ostatecznie, po negocjacjach, po przetargu ta kwota wynosi 16,7 mln. Ten niedobór jest spory, ale i tak uważamy, że nie jest źle, bo znam relacje z ościennych powiatów, gdzie inwestycja drogowa była wyceniana na 14 mln PLN, a najtańsza oferta była na 30 milionów. I tutaj takie sytuacje są z wielu powiatach. Te powiaty będą miały duże problemy, żeby wykonać te inwestycje przy takim niedoborze, natomiast my szczęśliwie akurat mamy lepszą sytuację, tak się rozłożyło lokalnie, że te ceny są jeszcze do zaakceptowania przez nasz powiat.

■ **Czy zatem będą takie przetargi właśnie - niewykonalne - traktowane jako środki niewygasające w 2023 roku? Może pasowałoby w takim przypadku dokonywać na bieżąco zmian budżetowych?**

W naszym przypadku nie ma takiej konieczności, natomiast będziemy mieli dwie inwestycje współfinansowane z Polskiego Ładu, a może nawet i trzy, które nie zdążymy wykonać do końca roku, jeśli chodzi o wydatek budżetowy na rok 2023, będą figurowały jako niewygasłe. Mam tu na myśli tę inwestycję, największą inwestycję Dulcza Wielka – Żarówka, a także mam na myśli inwestycję, na którą dostaliśmy dofinansowanie - też na drogę powiatową relacji Złotniki -Chrząstów. W tym roku nie ma szans, żeby ją wykonać, na pewno będziemy jednak chcieli ją zacząć w tym roku. Przetarg jest ogłoszony, otwarcie ofert będzie teraz – końcem sierpnia i też dostaliśmy z Polskiego Ładu, z takiego programu PGR-y – dofinansowanie na budowę ronda na granicy Malinia i Chorzelowa, łącznie z chodnikiem. Też ta inwestycja na pewno będzie wykonana, zakończona w 2023 roku, stąd te trzy inwestycje prawdopodobnie będą w „niewygasłych".

Jeśli chodzi o korektę budżetu na ten rok, myślę, że nie będzie takiej potrzeby.

■ **Czy może rodzi się taki pomysł w Pana głowie, aby połączyć na przykład inwestycje, o których już wiemy, że nie zmieścimy się w kosztach, aby połączyć pieniądze z tych dwóch i zrobić jedną albo dołożyć do innej, czy nie potrzebna byłaby dziś dyskusja na ten temat na forum rady powiatu? No bo niestety, panie starosto, czas biegnie, kolejne absolutorium, które pokaże na przykład nieskuteczność włodarza...**

- Tak, jest budżet i za realizację tego budżetu na pewno zarząd powiatu i ja - jako starosta - jestem oceniany. W tej chwili widzę takie zagrożenie, że może nam braknąć pieniędzy na niektóre chodniki i tutaj oczywiście współdziałamy też z gminami, bo one - zgodnie z zasadą - do nowych chodników powinny nam dofinansować w wysokości, tak żeśmy przyjęli, 50%. Jest to problem w niektórych gminach i tutaj być może właśnie wyjściem będzie skumulowanie lub zmniejszenie zakresu robót, żeby wykonać przynajmniej część tych inwestycji chodnikowych w danej gminie.

Stanisław Lonczak, starosta powiatu mieleckiego.

■ **No to jeszcze na koniec naszej rozmowy powiedzmy, co na chwilę obecną z inwestycji jest wykonywane w powiecie mieleckim.**

- Jeżeli chodzi o inwestycje drogowe, to mocno są zaawansowane prace na tej największej inwestycji drogowej w powiecie relacji Dulcza Wielka – Żarówka. Wykonaliśmy już remont na drodze powiatowej Gliny - Sadkowa Góra. Mocno zaawansowane są prace chodnikowe Grochowe II- 850 m łącznie z nakładką. W tej chwili przymierzamy się też do ogłoszenia przetargu na terenie gminy Przecław w miejscowości Kiełków. Natomiast jeśli chodzi o inne inwestycje – oświatowe, to już mamy zakończoną inwestycję, która była inwestycją dwuletnią. Była to budowa boiska wielofunkcyjnego w Powiatowym Zespole Placówek Szkolno-Wychowawczych, ta inwestycja już jest oddana do użytku. Z takich inwestycji potężnych no to zakończyliśmy prace poscaleniowe w miejscowościach Zachwiejów i Zarównie. Potężna inwestycja na 4, 7 mln PLN. Jesteśmy w trakcie realizacji prac remontowych – modernizację w I LO, tam chodzi o wnętrza, korytarze, ale też rozbudowę budynku, platformę zewnętrzną też, przebudowa łazienek i sanitariatów, dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych i to jest kwota prawie 700 000 PLN. Trwają w tej chwili prace budowlane, może mniej, ale znaczące, ale potrzebne w Zespole Szkół Technicznych, to jest przebudowa stołówki nie tylko na potrzeby uczniów, ale też na potrzeby praktyk zawodowych, bo jest tam – przypomnę - klasa gastronomiczna, także te prace trwają i w miarę zgodnie z tym, co żeśmy planowali, przebiegają bez większych problemów.

Redakcja

eprasa.pl bfd66267f7

Gmina Czermin

Emerytura po 44 latach pracy w urzędzie

W piątek, 19 sierpnia, po ponad 44 latach pracy, na zasłużoną emeryturę przeszła Janina Żelasko - pracownik Gminnego Ośrodku Pomocy Społecznej w Czerminie. Pracownicy gminy oraz GOPS-u wraz z wójtem Sławomirem Sidurem uroczyście podziękowali za długie lata pracy w urzędzie.

Janina Żelasko z GOPS-u w Czerminie po ponad 40 latach pracy przechodzi na zasłużoną emeryturę.

Jak przekazuje Urząd Gminy w Czerminie, Janinę Żelasko zapamiętamy jako osobę z ogromną wiedzą i kompetencjami, doskonale wypełniającą swoje obowiązki, a jednocześnie życzliwą i wrażliwą na drugiego człowieka.

Spotkanie było okazją do wspomnień i podziękowań, a także życzeń wszelkiej pomyślności w kolejnym etapie życia.

Z okazji zakończenia pracy zawodowej i przejścia na zasłużoną emeryturę wójt gminy złożył pani Janinie serdeczne podziękowania za wieloletnią współpracę, wyrozumiałość oraz życzliwość. Życzył wszelkiej pomyślności, zdrowia, radości i pogody ducha, a także realizacji swoich pasji i zainteresowań w dalszym, codziennym życiu. **AŁ**

Gmina Wadowice Górne

9 milionów na gminne drogi

Ponad 9 milionów złotych na 18 odcinków dróg gminnych o łącznej długości blisko 25 kilometrów - takie prace już wkrótce zaczną się w gminie Wadowice Górne.

- Po raz pierwszy w ramach jednej inwestycji zmodernizujemy 18 odcinków dróg gminnych o łącznej długości blisko 25 kilometrów. Zadanie, nad którego przygotowaniem pracowaliśmy wiele miesięcy, wieńczymy umową wartą ponad 9 milionów złotych – mówi wójt gminy Wadowice Górne Michał Deptuła. - Na zadanie pozyskaliśmy 7 980 000 zł z Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład przy wkładzie gminy 1 144 283,98 zł, co daje kwotę łączną 9 124 283,98 zł.

Prace będą polegały na zabezpieczeniu istniejącej nawierzchni poprzez wykonanie podbudowy na odcinakach o niestabilnym podłożu, skropieniu emulsji, wykonaniu warstw betonu asfaltowego, ścięciu zawyżonych poboczy, odtworzeniu poboczy z kruszywa łamanego. Lista modernizowanych odcinków jest długa:

Droga gminna Wadowice Górne – Wampierzów (Wychylówka) w miejscowościach: Wadowice Górne, Przebendów i Wampierzów

Droga gminna Bór - Różnica - Suchy Grunt w miejscowości Wola Wadowska etap 1

Droga gminna Izbiska - Zapole w miejscowości Jamy (łącznik Jamy i Izbiska)

Droga gminna Wadowice Dolne – Łąki w miejscowości Wadowice Dolne

Droga gminna Izbiska-Smyków w miejscowości Wierzchowiny

Drogi gminne wewnętrzne w miejscowości Wierzchowiny i Izbiska (Smyków)

Droga gminna Kosówka – most na Upuście w miejscowości Kosówka

Droga gminna Grzybów – centrum w miejscowości Grzybów

Droga gminna wewnętrzna Grzybów (rekultywacja)

Droga gminnej Przebendów – Dąbrówka Wisłocka w miejscowości Przebendów i Wampierzów

Droga gminna Małe Jamy w miejscowości Jamy

Droga gminna wewnętrzna w miejscowości Zabrnie

Droga gminna wewnętrzna w miejscowości Wampierzów

Droga gminna w miejscowości Wadowice Górne na dawne gimnazjum

Drogi gminne w miejscowości Przebendów (działki)

Droga gminna Bór - Różnica - Suchy Grunt w miejscowości Wola Wadowska etap 2

Droga gminna relacji Bór - Jamy w miejscowościach Wola Wadowska i Jamy (Wadowianka)

Droga gminna relacji Piątkowiec - Grzybów w miejscowościach Piątkowiec i Grzybów

Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe Spółka Akcyjna z Dębicy, z którym w dniu 17 sierpnia 2022r. zawarta została umowa. Zadanie będzie wykonane w ciągu 14 miesięcy od dnia podpisania umowy. **MW**

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66
Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Powiat mielecki

Duża inwestycja w Żarówce

W miejscowościach Żarówka i Dulcza Wielka trwa inwestycja drogowa o łącznej wartości ponad 16 mln złotych.

Inwestycja ta obejmie przebudowę drogi powiatowej na łącznym odcinku 6,918 km. Oprócz nowej nawierzchni wykonane zostaną także nowe odwodnienia, chodniki oraz elementy oznakowania i bezpieczeństwa ruchu. Dodatkowo przebudowany zostanie również most na potoku Jamnica i skrzyżowanie z drogą gminną.

Zadanie zostało dofinansowane ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych kwotą ponad 13 milionów zł. Całkowita wartość inwestycji to 16,5 mln złotych. **Teklak**

Droga zamknięta przez osuwisko

Powiatowy Zarząd Dróg w Mielcu 22 sierpnia zamyka drogę w związku z zabezpieczeniem osuwiska na drodze powiatowej relacji Wadowice Górne - Zgórsko w miejscowości Zgórsko.

Zamknięcie drogi jest podyktowana troską o bezpieczeństwo użytkowników drogi oraz sytuacją związaną z posiadaną ekspertyzą techniczną aktywnego osuwiska i decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Mielcu, nakazującego natychmiastowe usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości na w/w odcinku. **MW**

Powiat mielecki

Zamknięte przejazdy

Trwa reaktywacja połączenia kolejowego na odcinku Mielec – Padew. Aktualnie budowane są perony w: Chorzelowie, Tuszowie, Jaślanach. Przedsięwzięcia PKP PLK o wartości 106 mln zł netto są realizowane w ramach projektu pt. „Rewitalizacja linii kolejowej nr 25, na odcinku Padew – Mielec – Dębica". Prace w ramach tych inwestycji są realizowane z wykorzystaniem środków unijnych z RPO Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

Tuszów Narodowy

Urząd Gminy w Tuszowie Narodowym poinformował, że główny przejazd kolejowo-drogowy będzie nieczynny. Przejazd ten będzie zamknięty przez dłuższy czas w związku z wykonywaniem robót budowlanych na odcinku Padew - Mielec.

Firma Swietelsky Polska zawiadamia, że w dniu 24 sierpnia od godziny 8.09 zostanie wprowadzona Tymczasowa Organizacja Ruchu zgodnie z projektem.

Chodzi tu o główny przejazd drogowo-kolejowy w Tuszowie Narodowym.

Przejazd oficjalnie ma być zamknięty dopiero od 24 sierpnia.

Jak długo ma być on zamknięty? Wykonawca informuje, że przejazd będzie nieczynny przez dłuższy czas. Zalecamy objazd przez przejazd naprzeciw Ośrodka Zdrowia w Tuszowie Narodowym.

Mielec

W związku z realizacją zadania pn. „Rewitalizacja linii kolejowej nr 25 na odcinku Padew – Mielec - Dębica", Gmina Mielec informuje, iż w dniach od 23.08.2022 r. do 13.09.2022 r. zostanie zamknięty przejazd kolejowy w ciągu drogi gminnej Chorzelów (Szkotnia) – Lotnisko.

Na czas trwania prac wprowadzono czasową organizację ruchu.

Trasa tymczasowego objazdu dla pojazdów przebiega następującymi drogami: od drogi powiatowej przez drogę gminną Chorzelów – Smyków. **Teklak**

Gmina Tuszów Narodowy

4 mosty w gminie

W listopadzie będzie można już jeździć nowymi mostami.

W tuszowskiej gminie powstają cztery inwestycje mostowe. Zaawansowane prace trwają przy obiektach na terenie wioski Pluty i Czajkowa Sowy. Natomiast w czerwcu rozpoczęły się prace przy budowie kolejnych dwóch mostów, tj. w Ławnicy na potoku Rów i w Jaślanach na Potoku Jaślańsko-Chorzelowskim.

Na budowę obiektów w Plutach i w Czajkowej gmina otrzymała 837 763 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w ramach naboru wniosków na 2022 rok.

W wyniku przetargu na wykonanie tych prac najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Dziewit i Dziewit Sp. j. z Plut. Łączna wartość zadania stanowi kwotę 1 731 650,00 zł, środki własne to kwota 893 887 zł. Zadanie powinno być wykonane do listopada.

W czerwcu rozpoczęto prace przy budowie dwóch przepraw mostowych w Ławnicy i Jaślanach. Koszt tego zadania wynosi 1 582 510 zł. Wykonawcą prac jest firma REMOST sp. z o.o. z Dębicy. To zadanie w 63% kosztów kwalifikowanych zostanie sfinansowane z dotacji Polskiego Ładu, przyznanej gminie w 2022 roku. Termin zakończenia prac ustalono na listopad.

- W tej chwili w gminie realizowanych jest kilkanaście kluczowych inwestycji, które w istotny sposób poprawią infrastrukturę techniczną gminy, podnosząc jakość życia mieszkańców. Można powiedzieć, gmina w budowie. Jestem wdzięczny polskiemu rządowi za uruchamiane programy dotacyjne, które tak bardzo wpierają finansowo gminy, w tym naszą. Dziękuję tym wszystkim, którzy jako przyjaciele tuszowskiej gminy pomagają w pozyskiwaniu funduszy, na czele z europosłem Tomaszem Porębą i senatorem Zdzisławem Pupą. Słowa uznania należą się pracownikom urzędu zaangażowanym w pisanie i rozliczanie projektów, organizowanie przetargów na roboty oraz prowadzenie inwestycji, co wymaga znacznego nakładu pracy, wiedzy merytorycznej połączonej z umiejętnościami - podkreśla wójt gminy Andrzej Głaz. **AŁ**

eprasa.pl bfd66267f7

Efekt ciężkich nóg

Codzienne szybkie tempo życia czasem kreuje, a czasem wytwarza nowe problemy, z którymi musimy borykać się na co dzień. Nowa praca, mnóstwo obowiązków, które zapewne kiedyś dadzą sygnał od naszego organizmu: stop lub zwolnij.

Niewygodne buty, długie siedzenie w jednej pozycji - nasze nogi tego nie lubią.

Najczęściej odczuwają to nogi: ciężkie, obolałe, jakby ktoś dodał nam parę kilogramów i jeszcze je przymocował od dołu. Z czasem zmieniające się ciśnienie, problemy krążeniowe będą miały swój odzew również w kończynach dolnych. Jeśli nie pojawią się zmiany zewnętrzne, to możemy sobie z tym poradzić; jeśli zaczną puchnąć i pojawią się obrzęki, to już problem, którego sami nie rozwiążemy.

Takie „niedogodności „ spowodowane są nagromadzeniem się płynu w przestrzeni międzykomórkowej. Czasami to sygnał o pojawiającej się niewydolności żylnej. Również na zewnątrz mogą pojawiać się problemy skórne: zmieniające kolor, pojawiające się na obu nogach, stopach lub tylko na jednej.

Choroby reumatyczne powodują zmiany i zniekształcenia kończyn, często nieodwracalne. Warto zawracać uwagę na wszelkie zmiany, jeżeli są delikatne opuchnięcia, zaczerwienienie, jedno- czy dwudniowe nie stanowi tak ważnej informacji jak przedłużające się do kilku tygodni. Obrzęki spowodowane przesileniem nóg lub niewydolnością żylną mogą mieć łagodny przebieg i wystarczy kilkunastominutowy odpoczynek z uniesieniem nóg, aby pobudzić krążenie. Po godzinie, a najbardziej po nocnym odpoczynku zobaczymy różnicę, co będzie oznaczało, iż taki odpoczynek dla nóg powinien stać się codziennym rytuałem.

Stosowane okłady z produktami mającymi miętę w składzie również pomogą i dadzą ukojenie dla bardzo zmęczonych nóg. W wieku dojrzałym i u osób starszych pojawiają się problemy związane z pajączkami i żylakami. Przewlekła niewydolność żylna odpowiada za 90% trwałych zmian w kończynach dolnych w postaci obrzęku.

Płyn przesiękowy zbiera się i gromadzi wokół naczyń włosowatych, co utrudnia transport tlenu. Niedotlenienie prowadzi do przebarwień skórnych, stwardnień i nieestetycznych owrzodzeń. Często w takich przypadkach dochodzi do uszkodzeń naczyń chłonnych, co przyczynia się do zastoju chłonki i narastania obrzęków.

Niszczy to wygląd zgrabnych nóg. Czasami dopatrujemy się w pytaniu „dlaczego?" odpowiedzi związanej z noszonym obuwiem. Wszelkiego rodzaju piękne szpileczki zwężane w kierunku palców, do niedawna noszone, kiedyś musiały odejść do lamusa. Źle wyprofilowane, bez odpowiedniej wkładki, powodują stopniowe zniekształcenie stopy, a to nie koniec, gdyż odezwie się kiedyś oprócz nóg i stóp również i kręgosłup. Dlatego bardzo ważne przy zakupie obuwia jest, aby sięgać po to wygodne. Rzadko udaje się, aby buty miały te wszystkie cechy: ładne, modne i wygodne, ale warto szukać.

Kosmetyk mający w swoim składzie kasztanowiec ukoi efekt ociężałych, zmęczonych nóg. Na rynku jest mnóstwo produktów: lepszych i mniej dobrych i nie wiemy, po jaki sięgnąć. Czasem prosty, stosowany od lat, będzie tym niezmiennym w swoim pozytywnym działaniu. Wyciąg z kasztanowca uszczelnia ścianki naczyń włosowatych, wzmacniając i zmniejszając ich kruchość. Działa również przeciwobrzękowo, dodatkowo nawilża i uelastycznia skórę, często napiętą i delikatną przy takich zmianach.

Skóra nóg zawsze będzie potrzebowała naszej pomocy i pielęgnacji, jak całe ciało. Zawsze lepiej zapobiegać, niż leczyć. Szczególnie latem cały czas potrzebuje produktów nawilżających, aby nie pojawiły jeszcze bardziej wrażliwe zmiany. Delikatny balsam, emulsja, krem do ciała będzie tym produktem, który w jakimś stopniu pomoże uchronić skórę przed nadmiernym przesuszeniem, a w kolejności zmianami. Cienka pergaminowa skora jest bardziej podatna na skład odzieży, jakiej używamy, czy powietrza, w jakim żyjemy.

mw

REKLAMA

S

eprasa.pl bfd66267f7

Sami ułatwiamy przestępcom wyłudzenia

Co piąty Polak między 18 a 24 rokiem życia opublikował zdjęcia swoich dokumentów w Internecie. Nasze dane osobowe podajemy przestępcom na tacy, a oni chętnie z tych prezentów korzystają. Wyłudzają np. kredyty, zakładają fikcyjne firmy, które zaciągają kredyty i znikają. Tymczasem wezwania do zapłaty przychodzą na nasz adres i nasze nazwisko.

Prawie 20 proc. osób między 18. a 24. r.ż. opublikowało kiedyś w sieci zdjęcia swoich dokumentów, a 28 proc. z tej grupy przyznaje, że zdarzyło im się podzielić z innymi swoimi hasłami do logowania. Znacznie większą ostrożnością w tej materii wykazują się ankietowani powyżej 55 r.ż. (6-8 proc.).

Rzadko zastanawiamy się też nad tym, czy udostępnienie danych osobowych w konkretnych przypadkach jest uzasadnione. Tak przynajmniej wynika z badania serwisu ChronPESEL.pl i Krajowego Rejestru Długów pod patronatem Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Cyberprzestępca

Przyzwyczailiśmy się do prowadzenia życia w Internecie. W sieci prowadzimy biznesy, zakładamy firmy, zaciągamy kredyty. Każdy z nas ma w nim wyraźny ślad. Może dlatego tak wiele osób, zwłaszcza tych młodych, udostępnia swoje dokumenty w sieci, nie zastanawiając się, w jakim celu będą wykorzystane? Zapominamy, że w sieci nic nie ginie. Takie dane często wpadają w ręce cyberprzestępców, bo np. wyciekną z nieszczelnych baz danych albo zostaną wykradzione. Poza tym przestępcy sami łowią nas na „promocje", na których tylko oni korzystają.

– Zdjęcie lub skan dokumentu tożsamości opublikowany w sieci może zostać wykorzystany w ten sam sposób, jak dowód skradziony razem z portfelem – ostrzega Bartłomiej Drozd, ekspert serwisu ChronPESEL.pl. - Przestępcy mogą spróbować zaciągnąć na nasze nazwisko zobowiązanie finansowe w postaci pożyczki lub umowy leasingowej. Oczywiście wezwanie do zapłaty trafi potem do nas. Z konsekwencjami takich działań możemy się mierzyć nawet wiele miesięcy po zdarzeniu. Dlatego pamiętajmy, żeby nie podawać danych wrażliwych przez telefon, a wszystkie takie przypadki weryfikować, dzwoniąc osobiście na infolinię instytucji. Także po fakcie, jeśli już podaliśmy te informacje. W takim przypadku ważne jest bowiem, żeby jak najszybciej zareagować – dodaje.

Wakacje? Nie dla złodziei!

Aktualnie cyberprzestępcy starają się wykorzystać okres wakacyjny. Jak wynika z danych firmy Check Point Software, w tym czasie liczba ataków hakerskich rośnie. Dotyczy to zwłaszcza portali podróżniczych, hoteli i kempingów. Hakerzy wykorzystują także to, że turyści podczas wakacji często szukają publicznych sieci WiFi, np. na lotniskach, czekając na lot lub siedząc w kawiarni podczas przerwy w zwiedzaniu.

Jak nie dać się oszukać i nie stracić cennych danych? Radzi Urszula Chmura, rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mielcu. - Każdy z nas powinien stosować się do tych kilku zasad: nie odpisuj na podejrzane wiadomości, nigdy nie udostępniaj swoich danych personalnych, a w szczególności PIN-ów, haseł, kodów dostępu itp. Przed dokonaniem płatności upewnij się, że jej odbiorca to dokładnie ten, do którego mają trafić pieniądze – wymienia. - Nigdy nie przesyłaj pieniędzy nieznanej osobie, chociażby podawała się za policjanta, prokuratora, pracownika banku lub członka rodziny. Unikaj publicznych sieci Wi-Fi, ponieważ nie posiadają one odpowiednich zabezpieczeń. Zanim klikniesz w link, zastanów się kilka razy, upewnij się, że strona, która wymaga podania haseł, jest odpowiednio zabezpieczona (certyfikaty, szyfrowanie HTTPS). Przede wszystkim zalecamy ostrożność i rozsądek! Ponieważ wielu zawiadamiających, którzy tracą swoje dane lub pieniądze, tracą je przez własną lekkomyślność i pośpiech – mówi.

Z danych z systemu Dokumentów Zastrzeżonych wynika, że tylko w I kwartale 2022 r. każdego dnia przestępcy próbowali wyłudzić na skradziony dowód osobisty 575 tys. zł. Tylko przez pierwsze 3 miesiące tego roku udaremniono blisko 2 tysiące takich prób na łączną kwotę prawie 52 mln zł.

Komentarz eksperta

Ewa Ingram, psycholog, założycielka Pracowni Psychologicznej RelacJa

Dlaczego z taką łatwością udostępniamy nasze dane w Internecie?

- Przede wszystkim funkcjonujemy w społeczeństwie, w którym zaciera się granica między tym, co osobiste, a tym, co wspólne. Czasem trudno oddzielić to, czego nie powinniśmy udostępniać, od tego, co można pokazać światu. Publikujemy przecież zdjęcia naszych posiłków, piszemy w mediach społecznościowych o naszych chorobach, związkach i dolegliwościach. To intymne szczegóły z naszego życia. Mamy potrzebę istnienia w przestrzeni wirtualnej i mamy możliwość dowolnego jej kreowania. To jest oczywiście OK, dopóki nie zagraża naszemu bezpieczeństwu oraz innym osobom. Internet przyzwyczaił nas do szybkiej realizacji pragnień, mamy wszystko od razu i na już. Nasze rozmyte granice i wysokie oczekiwania szybkiego zaspokojenia potrzeb skutkują tym, że pokazujemy nie tylko intymne zdjęcia z wakacji, ale również kody karty kredytowej.

Uwaga na internetowe ankiety

Jak podaje CERT Polska, działający w strukturach NASK (Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa) zespół powołany do reagowania na zdarzenia naruszające bezpieczeństwo w sieci, tylko w 2021 r. liczba zgłoszonych incydentów w porównaniu z 2020 r. wzrosła o ponad 180 proc. Oszuści najczęściej stosowali phishing (wzrost o prawie 200 proc.), czyli podszywali się pod inne firmy lub instytucje oraz próbowali przekonać nas do zainstalowania szkodliwego oprogramowania (wzrost o ponad 280 proc.).

Problemem są także niebezpieczne ankiety, na które możemy natknąć się w Internecie. Pod pozorem przeprowadzanych badań statystycznych, zachęty do skorzystania z rewelacyjnej promocji lub oferty wakacyjnej jesteśmy proszeni o podanie dużej liczby danych osobowych. Następnie otrzymujemy informację, że ktoś się z nami skontaktuje, żeby przedstawić opisywaną ofertę. Do tego nigdy jednak nie dochodzi.

Z badania serwisu ChronPESEL.pl wynika, że nawet co 4. Polak (26 proc.) przyznaje się do tego, że zdarzyło mu się w takiej ankiecie podać m.in. swój nr PESEL i adres zamieszkania. Najczęściej dotyczy to młodych osób w wieku 18-24 lata (36,6 proc.) oraz 25-34 lata (proc.).

– Udostępniając nasze dane osobowe w różnych serwisach lub podczas wakacji, powinniśmy zawsze zwracać uwagę na to, czy zakres wymaganych danych jest adekwatny do ich zastosowania – radzi Bartłomiej Drozd z serwisu ChronPESEL.pl. - Zdarza się, że administrator bazy danych prosi o podanie informacji, które nie są potrzebne, np. w przypadku zakupów w sklepie internetowym. Dlatego należy ostrożnie reagować na takie przypadki. Sytuacja, w której ktoś wymaga od nas podania szczegółowych danych bez uzasadnienia, powinna wzbudzić naszą podejrzliwość. Oznacza to bowiem, że albo mamy do czynienia z kimś niekompetentnym i nie warto z nim współpracować, albo trafiliśmy na oszustów, którzy chcą wyłudzić nasze dane osobowe – ostrzega.

*Badanie na zlecenie serwisu ChronPESEL.pl i Krajowego Rejestru Długów pod patronatem Urzędu Ochrony Danych Osobowych zostało przeprowadzone w I połowie 2022 roku metodą CAWI na reprezentatywnej grupie 1010 respondentów przez IMAS International.

MBM

Rozmowa z Urszulą Chmurą, rzecznik prasową KPP w Mielcu

Czy nasze dane osobowe są cenne?

- Zdecydowanie można powiedzieć, że nasze dane są cenne. Niestety szczególnie dla przestępców, którzy dane personalne mogą wykorzystać do popełniania różnego rodzaju przestępstw, takich jak oszustwa internetowe, ale również bankowe i te związane ze sprzedażą w Internecie. Powszechnie wiadomo, że nasze dane są również cennym towarem rynkowym, chętnie pozyskiwanym przez różne firmy, na przykład na potrzeby rozsyłania ofert reklamowych. Prawo nie zabrania „handlu" danymi, jednak taka osoba, która swoje dane udostępnia, musi się na to zgodzić. Dlatego zaznaczając „zgody" na udostępnienie danych w Internecie, powinniśmy szczegółowo zapoznać się komu, w jakim celu i w jakim zakresie udostępniamy swoje dane osobowe oraz co dalej się z nimi stanie.

Dlaczego nie wolno ich udostępniać?

- Udostępniając lekkomyślnie i bez rozwagi swoje dane, „pomagamy" przestępcom. To tak jakbyśmy zapraszali oszusta nie tylko do swojego domu, ale i do swojego życia. Nasze dane, takie jak: imię, nazwisko, adres, numery telefonów, oszuści potrafią wykorzystać, aby zdobyć dostęp do naszych kont na portalach społecznościowych, a nawet do kont bankowych.

Jak przestępcy, np. złodzieje, mogą wykorzystać nasze dane z dokumentów?

- Dysponując danymi z naszego dowodu osobistego, przestępcy mogą wziąć pożyczkę w Internecie, a my o takim zobowiązaniu możemy dowiedzieć się dopiero w momencie otrzymania wezwania do zapłaty. Przestępca może również zaciągnąć inne zobowiązania finansowe, takie jak zakupy na raty, umowa leasingowa lub wynajem mieszkania. Oszuści mogą także wyłudzić pieniądze od naszych bliskich, logując się na należące do nas profile w mediach społecznościowych, podszywając się pod nas i wysyłając prośby o pożyczkę lub przelew do naszych znajomych. Mogą również sprzedać nasze dane lub założyć firmę, która w niedługim czasie zdąży zaciągnąć już kilka zobowiązań. Oczywiście za ich uregulowanie odpowiada osoba wpisana jako właściciel, czyli my.

Kto bardziej lekceważąco podchodzi do kwestii danych osobowych – starsi czy młodsi ludzie?

- Trudno jednoznacznie to ocenić. Myślę, że najbardziej zagrożone są dane nastolatków, którzy nie zdają sobie sprawy z konsekwencji udostępniania swoich danych personalnych, oraz osoby starsze, które również, ze względu na swój wiek i postęp techniki, mogą nie rozumieć mechanizmów wykorzystywanych przez przestępców dla pozyskania i wykorzystania naszych danych.

eprasa.pl bfd66267f7

Pobrali się na pielgrzymce

Nowożeńcy otrzymali obraz ze Świętą Rodziną.

W dzisiejszych czasach młodzi ludzie planujący swój ślub coraz częściej decydują się zawrzeć go poza kościołem czy urzędem stanu cywilnego. Popularne są śluby w plenerze. Ale miejsce, w którym zdecydowali się zawrzeć związek małżeński mieszkańcy powiatu mieleckiego, jest doprawdy niezwykłe i znaczące.

Małgorzata Długosz z parafii Czermin i Jarosław Strycharz z parafii Wadowice Górne wzięli ślub na 40. Pieszej Pielgrzymce Tarnowskiej, w Zabawie, w sanktuarium bł. Karoliny, podczas drugiego dnia pielgrzymki.

Fot. Marta Mółka z RDN Nowy Sącz (2)

Młodej parze w tej niezwykłej chwili towarzyszyli bracia i siostry z pielgrzymki.

Małżeństwo pobłogosławił bp Leszek Leszkiewicz.

Dla Małgorzaty tegoroczna pielgrzymka jest debiutem, Jarosław idzie po raz drugi.

Młodzi małżonkowie przyznali w wywiadzie dla radia RND, że czują wielką radość, szczęście i przekonanie, że ślub na pielgrzymce to dobra decyzja.

Jarosław był na ślubie w mundurze, bo jest dowódcą Plutonu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej w Dębicy. Nowożeńcy otrzymali w prezencie obraz z wizerunkiem Świętej Rodziny. Na pielgrzymce ślub może brać każdy, nawet gdy nie był jeszcze pielgrzymem, pod warunkiem, że będzie w tym roku przykładnie pielgrzymował. Wszystkie formalności nowożeńcy załatwiają w parafii panny młodej lub u pana młodego. Aby można było pobłogosławić ślub na pielgrzymce, nowożeńcy są zobowiązani załatwić przed pielgrzymką wszelkie formalności w swojej parafii i dostarczyć odpowiednie dokumenty (delegację i dokumenty z urzędu stanu cywilnego) do Zabawy lub Okulic (miejsca, gdzie są Msze św. ślubne). Nowożeńcy winni zgłosić się do ks. przewodnika grupy, z którą pielgrzymują i poinformować go o planowanym ślubie w grupie, najpóźniej podczas spotkania przygotowującego do PPT. Ksiądz przewodnik przed pielgrzymką (do 15 VIII) informuje Dyrekcję Pielgrzymki o ślubie w grupie.

MW

Idą w spiekocie dróg

Już po raz 40. ruszyła Piesza Pielgrzymka Tarnowska do Częstochowy. W środę, 17 sierpnia, o godzinie 6:30, w Tarnowie odbyła się uroczysta Msza Święta, a po niej nastąpiło wyjście grup. Z Mielca pielgrzymują grupy 16, 17 i 18.

W tym roku grupa 16 (Starówka) połączyła się z 18 grupą (Borek). Choć pielgrzymów było mniej niż przed pandemią, radosna atmosfera została taka sama.

Ostatnie dwa lata pielgrzymki odbywały się sztafetowo z powodu pandemii. Jednak jubileuszową pielgrzymkę udało się zorganizować 9-dniową.

Tarnowska pielgrzymka w Częstochowie zawita w czwartek, 25 sierpnia.

Hasłem tegorocznej pielgrzymki jest „Chrystus naszą Paschą".

KB

Fot. KB

Do stóp Jasnogórskiej Pani wędrują całe rodziny.

AUTOPROMOCJA

R

Dożynki z niespodziankami

GMINA WADOWICE GÓRNE

Organizatorzy dożynek z Wierzchowin (gm. Wadowice Górne) zapewnili gościom dużo atrakcji.

Najmłodsi mogli bawić się na dmuchańcach czy zrobić sobie kolorowe warkoczyki, ale największe zainteresowanie wzbudzały przejażdżki bryczką i stoiska sołectw, na których można było zakosztować lokalnych smakołyków.

Oprócz prezentacji grup wieńcowych, w Wierzchowinach królowała dobra muzyka. Do tańca przygrywał zespół Yo Name, a parkiet nie pustoszał ani na chwilę.

GMINA RADOMYŚL WIELKI

Dożynki gminy Radomyśl Wielki zaczęły się od mszy św. dożynkowej w kościele parafialnym św. Mikołaja Bpa i Imienia Maryi w Zgórsku. Następnie korowód dożynkowy ruszył na miejscowy stadion.

Gwoździem programu okazał się Gminny Konkurs Wieńca Dożynkowego, w którym bezkonkurencyjny okazał się wieniec ze Zgórska, który będzie reprezentował gminę na Powiatowych Dożynkach w Wadowicach Górnych, 4 września. Pozostałe grupy wieńcowe nagrodzone zostały równorzędnymi nagrodami w dwóch kategoriach.

Wyróżnić trzeba też niezwykły wieniec z Podborza, przygotowany przez najmłodszych, w kształcie pszczoły, która przysiadła na olbrzymim kwiatku.

Wielką atrakcją okazał się pokaz omłotu zboża za pomocą kieratu napędzanego końmi i żniw jak za dawnych lat. Starsi uczestnicy dożynek z sentymentem wspominali czasy dzieciństwa, a młodsi mogli przekonać się, jak ciężka była wtedy praca na gospodarstwie.

GMINA TUSZÓW NARODOWY

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA STRONIE: KORSO.PL

Fot. SzB

Dożynkowy korowód w Rydzowie. Tam świętowała cała gmina Mielec.

Fot. MW

Niepotrzebny parkiet, kiedy gra muzyka.

RYDZÓW

Fot. SzB

W Rydzowie bardzo ciekawy element dekoracji. Drewniane traktory.

Fot. SzB

Dożynki Gminy Mielec odbyły się w tym roku na stadionie sportowym w Rydzowie.

ZGÓRSKO

Fot. MW

Pokaz pracy kieratu mocno zainteresował gości.

Fot. MW

Panie w czerwieni.

Fot. MW

Młócka na maszynach z dawnych lat ściągnęła tłumy widzów.

Fot. MW

Grupy wieńcowe zaprezentowały się w ludowych strojach.

Fot. MW

Zieleń wianków królowała w Wierzchowinach.

Fot. MW

Przejażdżki bryczką wzbudziły prawdziwą furorę.

Fot. MW

Na stoiskach sołectw nie zabrakło poczęstunku i napitku.

Fot. MW

A wieczorem... Tłumy na parkiecie!

eprasa.pl bfd66267f7

W niedzielę (21 sierpnia) w gminie Tuszów Narodowy odbywają się dożynki gminne. W miejscowości Malinie na terenach zielonych przy zespole szkół grupy wieńcowe prezentowały swoje piękne wieńce.

Dożynki gminy Tuszów Narodowy rozpoczęły się Mszą Świętą polową. Następnie sołtys Malinia wręczył chleb i wieniec wójtowi gminy, zaś drugi wieniec został przekazany na ręce księdza proboszcza parafii Chorzelów.

GMINA CZERMIN

W niedzielne popołudnie Plac Amfiteatralny w Czerminie wypełnił się wieloma mieszkańcami całej gminy Czermin, by wziąć udział w gminnych dożynkach. Nie zabrakło występów, koncertu zespołu ludowego z Ukrainy, zabawy i atrakcji dla dzieci.

Po przekazaniu chleba z tegorocznych zbóż rozpoczęły się występy tancerzy i wokalistów z Gminnego Ośrodka Kultury w Czerminie oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Mali Rzeszowiacy".

Nie zabrakło oczywiście tradycyjnej prezentacji wieńców dożynkowych z każdego sołectwa w gminie. Wszystkie wyglądały znakomicie. Była także niespodzianka, czyli koncert gościa specjalnego - Ludowego Zespołu Artystycznego Tańca Ludowego „Radość" z Ukrainy.

Na koniec uczestnicy wzięli udział w zabawie tanecznej z Zespołem Muzycznym „The Stringers".

GMINA MIELEC

W tym roku gmina Mielec wybrała miejscowość Rydzów na miejsce świętowania dożynek. Uroczystość rozpoczęła się w miejscowym kościele. Rolnicy dziękowali za zbiory i prosili o błogosławieństwo na kolejne lata. Korowód z wieńcami dożynkowymi udał się na stadion sportowy w Rydzowie. Dla uczestników dożynek zagrał i zaśpiewał ZPiT „Chorzelowiacy". Wystąpił także kabaret „Kałamasz", a także zespoły „Gooroleska" i „Randez-Vous". Podczas dożynek lokalne koła gospodyń prezentowały swoje lokalne produkty.

Redakcja

Takie widoki to sama radość.

CZERMIN

Prezentacja wieńców żniwnych jak zwykle wyglądała imponująco.

Na dożynkach nigdy nie brakuje pięknej młodzieży.

Wójt gminy Sławomir Sidur (z prawej) dziękował rolnikom za trudną, ale owocną pracę.

Na dożynki wybrały się całe rodziny.

Fot. KR (6)

Zaraz czas na zabawę.

TUSZÓW NARODOWY

Każdy chciał zobaczyć wieńce dożynkowe z bliska i zrobić pamiątkowe zdjęcie.

Fot. Teklak

Koła gospodyń i stowarzyszenia z całej gminy prezentowały swoje smakołyki.

S

eprasa.pl bfd66267f7

- Czego to ludzie nie wyrzucą... – mruczała do siebie, tłukąc się o metalowe ściany kontenera na śmieci. - Przecież te rzeczy są jeszcze dobre – mówiła, przerzucając śmierdzące śmieci. - Rurki plastikowe? Przydadzą się do czegoś – pakowała do worka znaleziska.

W pojemniku piętrzyły się ciuchy, pomieszane z odpadkami z obiadu, gnijącymi owocami, resztkami mięsa przylegającego do kości. Kalina Pieszczoszek pomyślała, że ktoś nieporządnie je obgryzł. Ona zjadała z talerza wszystko, do ostatniego okruszka. - Co za marnotrawstwo – kręciła z niezadowoleniem głową. W końcu chwyciła w ręce różowe coś, co przyciągało jej wzrok od dawana.

Siedziała w kontenerze już kilka dobrych minut. Wokół niej bzyczały muchy, a jej ciuchy zdążyły wciągnąć w siebie zapachy tego wszystkie, co w nim było.

– Śmierdzę jak wszyscy i wszystko na świecie – zaśmiała się radośnie.

Smród jej nie przeszkadzał. Myła się rzadko, bo wody szkoda. Poza tym po co miałaby się myć? Lubiła ten zapach.

Napełniła już cały worek tym, co znalazła i uznała za przydatne. Oprócz kolorowych rurek był w nim też zielony, plastikowy dzbanek, kilka papierowych talerzyków z kolorowymi balonami, kawałek bibuły, blok z kilkoma pustymi kartkami. Na kilku były dziecięce rysunki. Niezdarne pieski w kolorach tęczy. Kolorowe postacie mamy i taty trzymały za ręce dziecko. Powiesi sobie na lodówce, w końcu do czegoś przydadzą się magnesy, które znalazła kilka tygodni temu. Będzie na nie patrzyła i wyobrażała sobie, że to jej rodzina.

Kalina wygrzebywała się powoli ze śmieci. Jak zwykle najpierw prawa noga. Hyc, na wiadro pod kontenerem. Przytrzymać się, przerzucić worek i można przewiesić drugą nogę. Musiała uważać, lata już nie te, sprawność też, a i ciężar bardziej ją do ziemi przygniatał, niż pozwalał się unieść. Zachwiała się na wiaderku i rąbnęła do tyłu na dupę. Zasyczała z bólu i trwała tak chwilę, zbierając się w sobie i lustrując, czy jest cała. Bała się poruszyć, żeby się nie okazało, że słyszy w sobie gruchot. Siedziała tak i siedziała, i patrzyła. W sumie nie wiedziała, na co. Wpatrywała się w jakieś dziwne błyski za kontenerem. W głębi ciemnego śmietnika „coś" odbijało promienie sierpniowego słońca. Bawiło się z ciemnością. Pięknie się bawiło. Kalina czuła niemal, jak to „coś" skupia się na niej. Na niej skupia uwagę. Patrzy to „coś" na nią i milczy.

Przeszła na czworakach do miejsca, skąd „coś" na nią patrzyło i zobaczyła lustro.

- Dziwne – pomyślała. Jego tafla była przetarta, pociemniała gdzieniegdzie. Jak twarz starego człowieka. Poplamiona życiem, troskami, myślami i niespełnionymi marzeniami. Miało piękną, rzeźbioną w lilie ramę. Starą, taką z odpryskami, ale ciągle silnie trzymającą kruchą taflę.

***

Kalina patrzyła na lustro. Odbijało ją, ale jakby wewnątrz siebie, nie na tafli. Gdzieś tam w głębi. Poczuła się z tą myślą dziwnie.

- Wynocha! – usłyszała za sobą krzyk starca. – Co do kurwy nędzy znowu tu robisz?! – wrzeszczał na nią.

- Idę, już idę, po co te nerwy? – mruczała, wstając i zasłaniając lustro workiem.

- No... - splunął. – Żeby mnie to było ostatni raz, bo inaczej... - Zawiesił głos i palec w powietrzu.

- Bo inaczej co? – powiedziała, ale jakby nie ona.

Starzec zawisł w pół obrocie, zdziwiony, że mu odpowiedziała. Wybiła go tym z rytmu i teraz nie wiedział, co powiedzieć. Zmieszany patrzył na nią, a ona postawiła dwa kroki w jego kierunku. On dwa kroki w tył. I tak sobie kroczyli, krok po kroku. Ona w przód, on w tył. W końcu odwrócił się i wyszedł.

Kalina wróciła po lustro. Jeden dłuży bok wcisnęła pod pachę, drugi złapała dłonią. Rama cisnęła, gdy kołysząc się, ruszyła do domu.

Szła zgarbiona, od czasu do czasu podrzucając lustro, które zsuwało się po jej śliskiej koszuli. I po co ona zakładała dwie spódnice? Na taką pogodę jedna by wystarczyła, ale ona jak zwykle, mniej do niesienia, jak się to, co znalazło, założy na siebie. Nie przemyślała tego. Następnym razem w taki gorąc nie ma mowy o zakładaniu na siebie kolejnych warstw! I jak ona wygląda? Jak wariatka. Dwie spódnice, jedna czarna w dzikie kwiaty, druga w kolorowe pasy. Do tego ta dziwna koszulka, znaleziona w śmieciach – Duda 2020. Kto to jest? Może jakiś aktor znany? Żal było zostawić, bo dobra cała. Taka piękna, biało – czerwona i ten rysunek mężczyzny z dziurką w brodzie. Śliczny. No musi być jakiś aktor. Kiwała do siebie głową, idąc i gadając.

Lubiła do siebie gadać, idąc. Czasami jakieś słowo wyrywało się z niej głośno, ale na szczęście nikt jej nie słuchał. Nikogo nie obchodziła, mogła chodzić, gdzie chciała i mówić, co chciała. Ludzie nie zwracali na nią uwagi. A jeśli już zwrócili, to traktowali ją jak wariatkę. Dlatego mogła mówić, co myśli.

***

Stanęła przed blokiem. Kolejowa 12. Wolałaby 11. Nie lubiła liczb do pary. Patrzyła na blok, otoczony drzewami. Gdy schodziło się z głównego chodnika w prawo, żeby zejść na ten prowadzący do bloku, świat zostawał w tyle. Mieszkańcy tego bloku mieli tu własny kosmos. Oddaleni od innych. Oddzieleni, nie tylko drzewami, ale też jakąś dziwną, niespotykaną siłą, która żarzyła się szaro – niebiesko – zielono. Tak jak dzisiaj. Kalina patrzyła na blok, który płonął niczym żarówka. Każde z okien miało innych kolor. Z każdego z nich wypływała żarząca poświata. Dziwne. Tego jeszcze Kalina nie widziała.

***

Blok nie lubił swoich mieszkańców. Żadnego z nich. Duchy wypełniały jego ściany. Ich złość wyła w rurach, płynęła w kablach elektrycznych. Duchy wiły się w ścianach jak robaki w gnijącej ranie. Niespokojnie, łapczywie zagarniały jak najwięcej z ludzi dla siebie. Szeptały im do uszu zaklęcia, a ludzie, jak to ludzie, słuchali tych szeptów i... robili to, co robili.

Babcia mówiła, że to duchy rodziny Kolejarza, mściły się na sąsiadach za to, że im nie pomogli. Kolejarz zabił żonę i dzieci, a potem sam odebrał sobie życie. Jego żona przeklęła blok. Duchy jego zamordowanych lokatorów nie zaznały nigdy spokoju. Wsiąkały w jego fundamenty, schody, ściany. Namawiały do morderstw kolejnych mieszkańców. Tak opowiadała małej Kalince babcia. I tak latami blok zbierał duchy, a duchy zbierały ludzkie tragedie. Nie chciały być same. Chciały, żeby inni też cierpieli.

Kalina, właśnie dlatego, bała się nocować u babci. Ale babcia opowiadała jej, że ich mieszkanie jest zaczarowane. Pobłogosławione, że tylko tu duchy przychodzą odpocząć. Musiały znaleźć w całym tym budynku jedno miejsce, gdzie na chwilę mogły zatrzymać się w ruchu i pobyć. Poistnieć. Odpocząć od złości. Każdy, kto mieszkał w tym jednym, wybranym mieszkaniu pod nr 6 miał dom pełen duchów, ale i spokój, jakiego inni mieszkańcy nie mieli.

Kalina miała już 66 lat i wiedziała, że babcia mówiła prawdę – ich mieszkanie, to, które odziedziczyła po jej śmierci, naprawdę jest błogosławione. To tu Kalina uciekła przed ojcem, którego babcia... Nie, nie! Nie chce o tym myśleć. Nerwowo grzebała w kieszeni spódnicy, żeby wydobyć z niej fiolkę. Otworzyła szklany pojemniczek, wyciągnęła dwie pastylki i połknęła, odrzucając głowę do tyłu. Zaraz wszystko minie, poczuje znów błogie odprężenie. No, czas na nią, bo zaraz nogi zrobią się jak z waty i nie zdąży wejść na samą górę. A przecież lata swoje ma i lustro pod pachą. Szkoda byłoby je rozbić po drodze.

***

W mieszkaniu było jak zwykle ciemno. Nawet w największe upały słońce rzadko kiedy tu docierało. Mieszkanie miało dwa pokoje, kuchnię i łazienkę. Wszystko ułożone było w linii prostej korytarza. Na końcu, po jego lewej stronie, był duży pokój. Babci. Tam nie lubiła wchodzić. Stały tam jej wielkie, stare, dębowe meble. Ogromna szafa, która strasznie skrzypiała, gdy otwierało się jej rzeźbione drzwi. Kalina chowała się do niej, gdy była mała. Teraz też by się w niej zmieściła. Wielki stół z sześcioma krzesłami i wielkie łóżko. No i stare radio, które stało na nocnej szafce przy łóżku. Kalina ciągle uważała, że to pokój babci, więc zamieszkała w swoim pokoju. Mniejszym, na końcu korytarza po prawej stronie. Łóżko, okrągły stolik i dwa krzesła Kalina znalazła na śmietniku. Miała tu też starą szafę, którą wstawiła jej do pokoju babcia.

Ściany pokoju Kaliny zasłaniały pudła i skrzynki po owocach. Segregowała w nich to, co znalazła na śmietnikach w mieście. Pokrywki, plastikowe pojemniki, łyżki, widelce, noże i małe łyżeczki nie do kompletu, choć Kalina ciągle szukała do nich pary. W kolejnych pudłach piętrzyły się stare misie, lalki, samochodziki, ciuchy, ręczniki, obrusy. W jednym z pudełek zbierała lekarstwa znalezione w koszach. Przydadzą się, jak będzie chora – tak sobie myślała. Tu trafiły też dzisiejsze zdobycze. Wszystkie, oprócz lustra. Lustro Kalina postawiła obok pudeł, tak żeby mogła w nie od czasu do czasu spojrzeć.

Plastikowe rurki powędrowały do sztućców. Dwie gliniane miski w malowane czerwone kwiaty położyła delikatnie na białych porcelanowych talerzach z wyszczerbionymi brzegami. Przy okazji pogłaskała je czule. Dla niej przedmioty, które znajdowała na śmietniskach, były jak niechciane zwierzaki, które ktoś wyrzucił, gdy czas zajął się nimi szybciej niż właścicielami. Takie talerze na przykład musiały komuś długo służyć. Pewnie jadano z nich świąteczne, rodzinne obiady. Drgały w rytm opowieści i śmiechu. Pomarszczona dłoń Kaliny zatrzymała się na delikatnym, tłoczonym wzorze talerza. Rodzina. Pomyślała. Ona nigdy takich obiadów z rodziną nie jadła. Jej rodziną była babcia, a babcia takich talerzy nie miała. Chociaż może kiedyś miała? Jeszcze zanim dziadek, a potem jej ojciec wytłukł wszystkie po pijaku, rzucając nimi o ścianę.

- Nie, nie, nie myśleć. Nie myśleć - potrząsnęła Kalina białą głową. Trzęsącymi się rękami sięgnęła po kolejną tabletkę z fiolki. Spokój. Zaraz wszystko minie. Podeszła do miękkiego łóżka i położyła się w chłodnej pościeli. Przekręciła się na bok, tak żeby jeszcze przez chwilę popatrzeć w lustro. Jego powierzchnia zafalowała jak woda, potrącona lekkim podmuchem. Kalina wpatrywała się w taflę i powoli zasypiała. Blok gadał i szumiał. A Kalina zapadała się w ten szum i zapadała. Usłyszała jeszcze jakby plusk, słowo jakieś, które płynęło do niej z lustra – Mooojaa... Rozciągnięte jak wyżuta guma. Lepkie od śliny... Ten głos – pomyślała Kalina. – Ja go znam.

***

Obudziła się w ciemnym pokoju. Za oknem parował mrok. Świat studził się od sierpniowego upału. Miała wrażenie, że cały jej pokój faluje. Przepływały przez nią podmuchy. Kołysały ją fale w kolorach zachodu słońca – niebieskie, pomarańczowe, różowe, wymieszane ze sobą, przenikające się, lepkie od koloru. Niektóre pachniały pomarańczą, inne świeżymi malinami. Niektóre wydawały z siebie delikatne dźwięki jakby dzwonków. Fala za falą, delikatnie kołysały ją, a ona zapadała się w nie i zapadała. I nagle usłyszała głos...

Fale zmieniły się w zieloną, fosforyzującą światłość. Nabierała kształtu i ciemniała. Pływała w powietrzu jak wodorosty i tak samo śmierdziała. Poczuła jeszcze jeden zapach, ten, którego nienawidziła z całego serca... smród papierosów. Tak pachniał jej ojciec. Skuliła się w sobie, jak tylko umiała. Drżała cała i pociła się każdym porem skóry. Otuliła się ramionami i kołysała na boki. Tak jak to robiła zawsze wtedy, gdy wychodził z jej pokoju. Aż pewnego wieczoru do pokoju za ojcem weszły babcia i matka. Nie były same, miały w rękach siekiery... Kalina nie zobaczyła ojca już nigdy więcej. A teraz był tu znowu. Czuła go. Czuła jego przerażający smród.

- Kalinka – zawył. – Tęsssknilaś? – zasyczał kształt. - Mooooojaaa – syczał głos.

Kalina czuła, jak to coś, co było duchem jej ojca, zbliża się do niej. Jak oblepia ją. Przykleja się do ciała. Przenika przez nią. Wstręt, który czuła, gdy ojciec jej dotykał, znowu wrócił. Tym razem nie było jednak nikogo, kto mógłby jej pomóc. Drżała cała, a potem czuła, jakby zamarzała od czubków palców u stóp. Jakby wchodziła do lodowatej wody, stopniowo się zanurzając. Znikając w niej. Pogrążając się w ciemności. W tafli przypominającej lustro.

- A więc on wyszedł z lustra – pomyślała Kalina. Podniosła głowę i spojrzała w kierunku tafli. Falowała jak wzburzone jezioro. Lustro. Kalina nie miała jednak siły wstać. Jej ciało skamieniało. Z ust sączyła się ślina. Wpatrywała się w lustro i w to, co patrzyło na nią przez taflę. Nie widziała już ojca, czuła tylko ten cholerny smród papierosów... Kalina umierała, czuła to bardziej niż wiedziała. Widziała, jak śmierdzący dym unosi się nad nią, a potem powoli wpływa do lustra. Czuła, że koniec jest blisko.

Miała nadzieję, że tam, gdzie mrok ją wciąga, będzie czekała na nią babcia. Nie on.

***

Majka Lepram weszła do bloku przy Kolejowej 12, mimo że policyjna taśma ciągle odgradzała wejście do klatki. Trudno uwierzyć, że w ciągu 24 godzin zniknęli wszyscy jego lokatorzy. Mieczysław Bluszcz i jego matka, ojciec Karola Piórko, który sam zaginął, Józef Stolarz, Agata Cytryna, Mariola Miętus, szefowa Majki z tygodnika „Lustro" i Kalina Pieszczoszek, która sama otruła się, łykając znalezione na śmietniku tabletki. Policja znalazła w jej mieszkaniu całe pudełko silnych leków, które ludzie jak idioci wyrzucali do koszy. Majka chciała na własne oczy zobaczyć dom, w którym wydarzyło się tyle tragedii. Na schodach potknęła się o lustro. Miała wrażenie, że tafla zafalowała, gdy na nią popatrzyła.

– Pani zostawi, to moje – rzucił policjant, włożył lustro pod pachę i ruszył do wyjścia.

Majka miała wrażenie, że tafla falowała w rytm kroków. - Zwariowałam czy co...? – pomyślała i poczuła, że stoją przed nią otwarte drzwi do serii fantastycznych reportaży.

* Zbieżność nazwisk i miejsc jest przypadkowa. Wszystko, co zawarto w tym opowiadaniu, to fikcja.

Marlena Bogdan – Marut

R

eprasa.pl bfd66267f7

Wilcze opowieści. Wróg jest blisko

Wiesław Makuch urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszczęśliwszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści", o potędze bieszczadzkiej natury i przyjaźni.

Lato 1948 roku było wyjątkowo upalne. Mój uratowany niedźwiadek Misza chciał się ciągle bawić. Uznał mnie za przewodnika stada i ciągle przyłaził do mnie - a to z kolcem w łapie, a to ze złamanym pazurkiem, a to ze swędzącą pachą, gdzie zagnieździł się kleszcz... Jadaliśmy to samo. Owoce z sadów, leśne jagody, miód z opuszczonych w wiosce pasiek. Na pozostawionej ziemi rosły niewykopane zeszłoroczne ziemniaki, zboże i warzywa. Gdzieś tak na jesień mój Misza zaczął intensywnie zjadać wszystko, co znalazł. Przygotowywał się do zimowego snu. Szliśmy akurat z workiem do lasu, aby zerwać i przynieść do naszego domu trochę zajęczego szczawiu i niedźwiedziego czosnku, gdy nagle usłyszałem przeraźliwy krzyk człowieka. Z ukrycia widziałem, jak zwykłą gracą zabijany był człowiek w wojskowym mundurze. To był polski mundur. Zabójcy krzyczeli po ukraińsku.

Zmartwiałem. Byli zaledwie godzinę drogi od naszej siedziby. Odeszli, zostawiając martwego żołnierza tuż obok drzewa. Zostawili mu karabin z amunicją, a rany od gracy miały sugerować, że zrobił to niedźwiedź. Kopiąc grób, zauważyłem jeszcze jedne zmasakrowane zwłoki, i jeszcze jedne, i jeszcze...

Nie mogłem tego tak zostawić. Po pochówku wszystkie dokumenty zabitych włożyłem do jednego z mundurów i podrzuciłem przy drodze. Na plecach munduru narysowałem znak „tryzuba" i informację, że tak zginą wszyscy żołnierze, którzy zapuszczą się w rejon wsi - i tu wymieniłem nazwę miejscowości. Ten podstęp udał się w 100%. Przez lunetę karabinu odziedziczonego po zamordowanych widziałem, jak wojsko prowadziło tych banderowców z rękami podniesionymi do góry.

Ratunek

Późną jesienią zauważyłem, że mój Misza znosi jakieś mchy, trawy, paprocie do naszego domu wykutego w skale. Wiedziałem, że udaje się na sen zimowy. W tę zimę byłem pewny, że nie zabraknie mi jedzenia. Starodawny muszkiet zastąpiłem nowoczesnym karabinem z lunetą. Tropiąc wielkiego dzika, zauważyłem przez lunetę, jak młody żołnierz walczy z kilkunastoma niedobitkami banderowców. Nie mając już amunicji, rzuca bagnetem w najbliżej stojącego, jednak tuż są następni z karabinami gotowymi do strzału. Zanim ktoś strzelił do niego, wykrzyczał:

- Wiedzcie, skurwysyny, że po mnie przyjdą następni, tacy jak wy zabili mojego ojca, a zaraz zabijecie mnie...

Rozległ się suchy strzał. Bohaterski żołnierz złapał się za pierś i powoli osunął na ziemię. Po pierwszym strzale rozległ się następny i następny, i następny... Ostatnim, piątym strzałem zmusiłem pozostałych banderowców do ucieczki. Dobiłem ostatniego i podszedłem do rannego żołnierza. Ciężko dyszał i krwawił z piersi. Zaniosłem go do swojej piwnicy wykutej w skale przez mojego śp. ojca. Obejrzałem go pobieżnie. Kula weszła w górnej części płuc i utkwiła pod łopatką. Tylko lekarz mógł go uratować. Zacząłem intensywnie myśleć. Zanim znajdę jakiegoś lekarza, może upłynąć kilka dni. Kiedy się zorientują, że jestem ukrywającym się Łemkiem, to mnie aresztują. Za ten czas młody podporucznik umrze.

Podczas kampanii wrześniowej widziałem, jak lekarze wyciągali kule z rannych żołnierzy. Zagotowałem wodę, wlałem mocnego bimbru do szklanki i wypiłem. Po chwili stwierdziłem, że jestem gotów do operacji. Aby pacjent nie pomyślał, że jestem niegościnny, wlałem mu do ust następną szklankę bimbru. Odkaziłem nóż i wielkie kowalskie kleszcze. Zrobiłem pierwsze nacięcie.

Dwa dni później ranny żołnierz zapytał o wodę. Dałem mu.

- Kim jesteś, człowieku? - zapytał. - I dlaczego ten niedźwiedź tak ryczy? Masz coś do zjedzenia? Bo czuję, jakbym nie jadł kilka dni.

- Jestem Borys, a to mój przyjaciel Misza - odparłem. - Wyciągnąłem ci tylko kulkę z pleców. A o tamtych, o ile ich pamiętasz, to już się nie martw. Już ci więcej nie zagrożą.

- Borysie, jestem ci wdzięczny za uratowanie życia. Skąd tu się wziąłeś? Przecież tu jest ludzka pustynia.

- Jestem jednym z nich, jestem jednym z tych niesprawiedliwie przeznaczonych do zmiany miejsca zamieszkania. Nie oczekuję wdzięczności, ale jeśli pozwolisz mi legalnie pozostać na mojej ojcowiźnie, to będziesz moim i Miszy przyjacielem na całe życie.

Po tygodniu ranny podporucznik zaczął wstawać, potem chodzić i nawet prowadzić zaprawę poranną dla Miszy. Zaprzyjaźnili się z niedźwiadkiem.

Gdy wrócił do swoich, nie spodziewałem się, że tak szybko zobaczymy się na nowo.

Misza rośnie w siłę. Będzie dużym wsparciem dla Borysa w tych ciężkich czasach.

Śpiący miś

Pewnego zimowego już dnia w kierunku mojej siedziby zaczęła się zbliżać kawalkada wojskowych gazików. Tuż przed wjazdem do wioski ów oficer zatrzymał pojazdy i krzyknął:

- Borys, nie obawiaj się, przybywamy jako przyjaciele.

Szedł w moim kierunku z podniesioną ręką.

- Życie za życie, Borysie. Mamy dla ciebie prezenty, które pomogą przetrwać ci nadchodzącą zimę. Mam dokumenty pozwalające ci tu mieszkać. Wiem, że to nie w porządku, bo to twoja ziemia, ale mamy takie czasy.

Wyszedłem.

- A gdzie Misza? - zatroskał się podporucznik.

- Zima jest, to i śpi w naszej siedzibie.

- Mogę zobaczyć?

- Wolałbym nie, ale skoro nalegasz, poruczniku...

- O jasna cholera, co tu tak śmierdzi?

- Nawet nie pytaj, to ja muszę spać obok niego. Początkowo myślałem, że to chrapanie, ale zapachy tego chrapania skierowały moje podejrzenia w innym kierunku. Pierdzi jak stara świnia. Może dlatego tak długo śpi?

Wojsko zostawiło mi obszerny namiot, zapas jedzenia dla moich kóz, piecyk zwany „kozą" i zapas konserw na jakiś czas. Przed odjazdem podporucznik szeptem zapytał, ile mam amunicji. Odpowiedziałem, że niewiele, najwyżej setkę.

- Wpadnę do ciebie za kilka dni. Bywaj, przyjacielu.

Odwiedziny

Byłem zdziwiony zachowaniem wojska. Dopiero później dowiedziałem się, że ojciec podporucznika zginął w Katyniu. Wtedy nie wolno było o tym mówić, ale ja usłyszałem tę historię. Wskazałem miejsca pochowanych przeze mnie żołnierzy i zastrzelonych banderowców. Wtedy myślałem, że wszystko się klaruje i świat idzie ku lepszemu. Wkrótce okazało się, jak bardzo się myliłem.

Początkiem stycznia 1949 roku zauważyłem grupę jeźdźców, którzy konno przebijali się przez głęboki śnieg w kierunku mojej siedziby. Przez otwór strzelniczy wykuty w kamiennej ścianie mojej piwnicy wystawiłem swój karabin z lunetą i rozpoznałem znajomą twarz porucznika. Szybko wybiegłem na zewnątrz. Mój niedźwiedź Misza nie zwracał uwagi na swoje pierdy. Spał w najlepsze, jak to niedźwiedź w zimie.

- Witaj, Borysie - uśmiechnął się porucznik. - Życzę ci wszystkiego najlepszego z okazji twoich świąt Bożego Narodzenia. Nie wiem, jak się obchodzi święta prawosławne, ale myślę, że też dajecie sobie prezenty i być może jecie wspólny posiłek. Jeśli nie, to wybacz. W tej metalowej skrzyni jest amunicja do twojego karabinu, a w tym wielkim termosie na plecach kaprala Jóźwiaka jest najlepsza wojskowa grochówka.

Byłem w raju. Podczas wspólnego posiłku poczułem więź z tymi ludźmi. Podczas wznoszenia toastów moim samogonem usłyszeliśmy nagle ospałe mruczenie mojego przyjaciela Miszy. Wyczuł jedzenie i wyszedł na zewnątrz, aby przekąsić małe co nieco. Kapral Józwiak wlał mu słuszną porcję tej pysznej zupy do swojej menażki.

- Nieeee, tylko nie grochówka - krzyknąłem.

Nagle Misza przestał jeść. Podniósł swój kudłaty nos i zaczął węszyć. Popatrzył na mnie i ja już wiedziałem, co mi przekazał.

- Panowie, do środka - powiedziałem. - Wróg w pobliżu.

Czekaliśmy z bronią gotową do strzału. Kapral Józwiak został na zewnątrz, mówiąc, że popilnuje koni i że w środku jest mu duszno.

Przeczesując lunetą okolicę, zauważyłem wielki napis po ukraińsku rozpięty między drzewami .

„Borys, oni wyjadą. Jesteś nasz".

O mały włos

Domyśliłem się, że jest to obietnica śmierci od tych, co uchowali się na Słowacji. Nic nie powiedziałem porucznikowi. To była moja wojna i moja walka. Podziękowałem za prezenty i tuż po wyjeździe żołnierzy zacząłem czuwać przy swojej lunecie. Długo nie czekałem na gości. Złapali mnie, gdy nic nie podejrzewając, poszedłem nakarmić swoje kozy.

Leżałem związany pośród kozich bobków.

- Takich jak ty, Borys, to odzieramy ze skóry lub robimy taniec flaka. Nie wiesz, co to jest? Już ci tłumaczę. Otwieram ci nożem brzuchol i przybijam gwoździem do drzewa twój wykrojony pępek. Zmuszamy cię do chodzenia wokół drzewa, aż sam się wypatroszysz, owijając swoje jelita wokół drzewa. Mamy jeszcze inne przyjemności, ale o tym przekonasz się już wkrótce.

Czując bagnet wbijany w pępek, zemdlałem z bólu. Gdy jeden z napastników próbował wyciągnąć okrojony pępek z mojego brzucha, aby przybić go do drzewa, rozległ się pojedynczy strzał i mój oprawca osunął się na śnieg z niewielką dziurą w głowie. Za chwilę następny precyzyjny strzał i dowódca tych łajdaków przewrócił oczami do góry. Następne strzały dochodziły do mnie jak przez ścianę. Zemdlałem.

Ocknąłem się na stole operacyjnym, gdzie lekarz w białym kitlu ledwie pokrywającym polski wojskowy mundur mówił do mnie po łemkowsku:

- Będziesz żył. Tydzień na izbie chorych i do cywila, to znaczy do domu.

- Czy pan, doktorze...? - zacząłem.

- Tak, jestem Łemkiem i Polakiem.

Gdy wróciłem do domu, mój Misza ciągle spał. Pogłaskałem go po plecach i pocałowałem w kudłate niedźwiedzie czoło.

- Dziękuję ci, przyjacielu.

Powrót do domu

Na wiosnę, gdy Misza obudził się z zimowego snu, zauważyłem, że powiększył co nieco swoje gabaryty. Gdy czasami stawał na dwóch łapach, to musiałem mocno zadzierać głowę do góry, aby spojrzeć mu w oczy. Był potężny.

Jesienią 1950 roku, idąc na polowanie, aby uzupełnić zapasy mięsa na zimę, poczułem okropny ból w nodze i za chwilę wisiałem głową w dół z uwięzioną stopą w wilczych żelaznych paściach. Ocknąłem się, gdy coś fukało śmierdzącym pyskiem w moją twarz. Był to dzik, który uciekł jak szalony, gdy głośno krzyknąłem. Później już nie było tak przyjemnie. Wilk próbował skonsumować mnie, zaczynając od głowy. Wojna rozpuściła te bestie, które zapewne niejeden raz próbowały ludzkiego mięsa na bitewnych polach. Podskakiwał do góry, próbując dopaść mojej szyi. Gdy już, już wydawało się, że to moje ostatnie minuty życia, rozległ się potężny niedźwiedzi ryk. To mój Misza dotarł do mnie z pomocą. Używając swoich mocarnych ramion, wywrócił z korzeniami moje drzewo-pułapkę i ogrzewał mnie swoim ciałem do rana. Czekał, aż dojdę do siebie.

Kilka miesięcy później dowiedziałem się że nasze Ustrzyki znów są w Polsce, tak jak przed wojną, a Szewczenko to na powrót Lutowiska.

Oprac. MW

R

eprasa.pl bfd66267f7

Encyklopedia miasta Mielca

MATERIAŁY DO V TOMU

Józef Witek

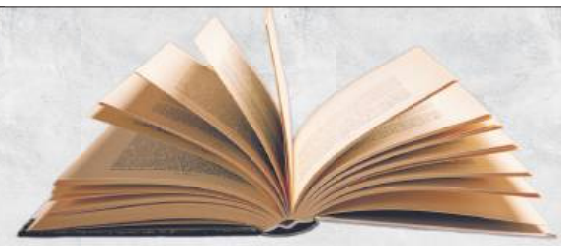

Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na stronie www.encyklopedia.mielec.pl

Uzupełnienia haseł i biogramów z tomów: 1, 2, 3 i 4

BŁACHOWICZ TADEUSZ,

[...] Od 2013 r. przebywa na emeryturze.

BŁAŻEJOWSKI WŁADYSŁAW EDWARD,

[...] W wyborach samorządowych w 2014 r. został wybrany na wójta w kadencji 2014-2018. Była to jego 3 kadencja jako wójta gminy Borowa. W czasie pełnienia tej funkcji znacząco przyczynił się do rozwoju gminy. Przebywa na emeryturze.

BŁAŻKÓW MARIA,

[...] Pracowała w Samorządowym Centrum Kultury w Mielcu na stanowisku zastępcy dyrektora ds. Bibliotek. Wyróżniona m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej, Złotą Odznaką Jubileuszową TMZM w Mielcu oraz Nagrodą Marszałka Województwa Podkarpackiego. Zmarła 22 XII 2016 r. Spoczywa na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi. W 2021 r. Biblioteka SCK ustanowiła nagrodę Jej Imienia pod nazwą „ Nieodkryta ziemia mielecka" – edycja: konkurs literacki.

BOREK (OSIEDLE),

[...] W drugiej i trzeciej dekadzie XXI w. osiedle systematycznie się rozbudowywało i unowocześniało. Ginęła stara zabudowa z 1. połowy XX w., a na jej miejsce powstawały nowe murowane domy z estetycznym ogrodzeniem i zielenią. W latach 2020-2022 powstawała nowa inwestycja mieszkaniowa - osiedle Skrzydlate, połączone z ul. H. Sienkiewicza ulicą Skrzydlatą. W 2021 r. przebudowano istniejącą nawierzchnię chodników z płyt betonowych na nawierzchnię z betonowej kostki brukowej przy ulicach: J. Poniatowskiego, W. Orkana, W. Jagiełły, E. Orzeszkowej i R. Traugutta.

BORODZIEJ CZESŁAW,

[...] Przebywał na emeryturze. Zmarł 5 I 2014 r. Pochowany na cmentarzu w Słowatyczach koło Włodawy.

BORODZIK FELIKS EDWARD,

[...] Przebywał na emeryturze. Zmarł 14 VIII 2013 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Wesołej koło Warszawy.

BOROŃSKI HENRYK,

[...] Przebywał na emeryturze. Zmarł 30 XII 2014 r. Pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

BOROWIEC DANUTA,

[...] Pracowała w Agencji Rozwoju Przemysłu – Oddział w Mielcu. Wniosła znaczący wkład w tworzenie i rozwój EURO-PARK MIELEC. Od 1 I 2021 r. przebywa na emeryturze.

BRATEK PIOTR (ksiądz),

[...] Od 2014 r. jest proboszczem parafii pw. Bożego Ciała i św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Modlnej.

BROŃSKI JAN,

[...] Syn Wojciecha Buta i Franciszki z Niedbałów. Inżynier geodeta, pracował w Urzędzie Generalnego Delegata Rządu dla Galicji w Krakowie. W 1919 r. zmienił nazwisko But na Broński.

BROŻONOWICZ FELIKS,

[...] Zmarł 12 XII 1927 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza.

BROŻYNA JAN,

[...] Przebywał na emeryturze. Zmarł 29 VIII 2018 r. Pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

BRYŁA ANDRZEJ,

[...] W 2014 r. został ponownie wybrany na radnego powiatowego i na członka Zarządu w kadencji 2014-2018. W wyborach samorządowych 21 X 2018 r. zdobył kolejny raz mandat radnego Rady Powiatu Mieleckiego, a następnie powierzono mu funkcję wicestarosty powiatu mieleckiego i członka zarządu powiatu w kadencji 2018-2023.

Józef Witek

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)

Tydzień bardziej sprzyja miłości i odkrywaniu poważniejszych zainteresowań niż pogoni za pieniędzmi. Możesz liczyć na więcej, niż na zwykłą sympatyczną znajomość. Popatrzysz na cudze sprawy z większą wyrozumiałością i życzliwością. Merkury od wtorku sprzyja ciekawym dyskusjom, a w pracy pomoże ci zdobyć uznanie surowych zwierzchników. W miłości czekają cię niespodzianki.

Byk (20.04 - 22.05)

Przed tobą udany tydzień. Będziesz miał mnóstwo energii, a twój optymizm pomoże ci pokonać każdą przeszkodę. W pracy będzie się dobrze układać, jeśli tylko będziesz na bieżąco wypełniać swoje obowiązki. Nie bierz dodatkowej pracy na długi weekend, bo życie towarzyskie pochłonie cię bez reszty. Chętnie spotkasz się z przyjaciółmi, a nawet pomożesz w organizacji uroczystości. To, co zaproponujesz, spotka się z entuzjastycznym przyjęciem.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Skoncentruj się na sprawach, które mają bezpośredni wpływ na twoje pieniądze i zyski. We wtorek Merkury wkroczy do twojego znaku, a to sprzyja zdobywaniu ciekawych informacji. Okaże się, że ktoś może ci w czymś pomóc lub doradzi ci, jak wykaraskać się z kłopotów. Na nowe sprawy przyjdzie czas, ale najpierw będziesz musiał uporać się z różnymi zaległościami. Bliźnięta będą też udzielać trafnych miłosnych rad całej rodzinie, przyjaciołom, a nawet sąsiadom.

Rak (22.06 - 22.07)

Nadejdą ciekawe wiadomości, przestaniesz się stresować. Nie zasłaniaj się rodzinnymi obowiązkami, rozerwij się trochę i nabierz nowych sił. W sprawach towarzyskich zapowiada się kilka niespodzianek. Uda ci się nawiązać znajomość z kimś, kto od dawna cię intrygował. Okaże się, że macie więcej wspólnych zainteresowań, niż wszyscy sądzą. W miłości powodzenie cię nie opuści, a ty podkreślisz swoje zalety.

Lew (23.07 - 23.08)

Wszyscy będą myśleć o rozrywce, a ty zajmiesz się układaniem planów, które dotyczyć będą twojej kariery. Miej oczy szeroko otwarte, bo tydzień sprzyja intratnym propozycjom. Dostrzeżesz nowe możliwości, a nawet wykorzystasz poufne informacje. Sprawy miłosne toczyć się będą spokojnym rytmem. Nie wahaj się zrobić partnerowi wspaniałą niespodziankę, która podniesie temperaturę twojego związku.

Panna (24.08 - 22.09)

Nie daj się namówić na propozycje, które w głębi serca wcale ci się nie podobają. Ktoś może chcieć od ciebie zbyt wiele, a jego prośbom trudno będzie odmówić. Nie poddawaj się bez walki. Twoja intuicja pracować będzie na najwyższych obrotach, a jej podpowiedzi pomogą ci wyjść cało z każdej opresji. Prorocze sny, przebłyski olśnienia i niezwykłe zbiegi okoliczności staną się twoim udziałem.

Waga (23.09 - 22.10)

Zapowiada się więcej towarzyskich atrakcji i okazji do zabawy. Znajdź wreszcie więcej czasu dla ludzi, w których towarzystwie czujesz się dobrze. Będziesz pośredniczyć w zakończeniu niepotrzebnego sporu, pomożesz przyjaciółkom w dokonaniu trafnych życiowych wyborów. Będzie można na ciebie liczyć, a twoje notowania u innych szybko wzrosną. W pracy największe korzyści osiągniesz dzięki odwadze. Odkryjesz, co naprawdę jest dla szefa ważne.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Wyjaśni się zaległa sprawa, a w pracy pewna ważna osoba wreszcie znajdzie czas, aby porozmawiać z tobą o awansie i podwyżce. Uwierz w swoje zalety i śmiało rozpoczynaj nowe sprawy. Pojawią się też pieniądze. Ktoś zwróci ci długi lub wpadniesz na pomysł, jak korzystnie zainwestować posiadane środki. Także zakupy, na jakie się zdecydujesz, okażą się udane. W miłości nadchodzą spokojniejsze chwile. Będziesz dbać o wspólną wygodę, zajmiesz się upiększaniem mieszkania.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Będziesz w dobrym humorze. Staniesz się lepiej zorganizowany, punktualny i będzie można na ciebie liczyć. Merkury od wtorku pomoże ci ułożyć dobry plan ważnych zajęć i na wszystko wystarczy ci czasu. Sprzyja to sukcesom zawodowym, dlatego warto przypomnieć szefowi o obietnicach podwyżki, jakie ci kiedyś złożył. Nie zwlekaj z ważną rozmową, bo masz szansę w tym tygodniu zdobyć dodatkowe pieniądze.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Poczujesz, że zbyt wiele cudzych spraw i interesów ma wpływ na twoje życie. Krytycznym wzrokiem przyjrzysz się ludziom w swoim otoczeniu. Być może na własną prośbę wyręczasz leniwe osoby lub wpakujesz się w nie swoje kłopoty? Czas zmienić to, co ci w życiu przeszkadza. Im bliżej weekendu, w tym lepszym będziesz humorze. W miłości nie słuchaj życzliwych doradców, tylko własnej intuicji, a szczęście będzie ci sprzyjać.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Tydzień sprzyja miłości i przygodom, których wielu znajomych będzie ci długo zazdrościć. Warto trochę odpocząć, nawet jeśli wymagać to będzie zmiany ułożonych wcześniej planów. Poczujesz przypływ humoru, nabierzesz nowych sił, a z dala od codziennych kłopotów w twojej głowie pojawią się doskonałe pomysły. W pracy niewiele będzie się działo, choć kilka nowych informacji, jakie otrzymasz na początku tygodnia, może korzystnie wpłynąć na twoje finanse.

Ryby (19.02 - 20.03)

Uda się zawrzeć zgodę z osobami, które dotychczas nie były ci życzliwe. Wyciągnij do nich pierwszy rękę na zgodę, a sam zobaczysz, o ile lepiej żyje się i działa w zgodnej atmosferze. W pracy nowa propozycja zawodowa może okazać się ciekawsza, niż początkowo będziesz sądzić. To dobry tydzień, aby rozmawiać o pieniądzach. Wenus zadba, abyś przekonał kogoś do tego, na czym najbardziej ci zależy.

eprasa.pl bfd66267f7

AFISZ

Filmy, które w tym tygodniu można zobaczyć w kinie:

Wtorek, 23 sierpnia

godz. 10;00 Pies w rozmiarze XXL
godz. 12:00 Kurozając i tajemnica chomika ciemności
godz. 14:20 Kurozając i tajemnica chomika ciemności
godz. 16:00 Notre Dame płonie
godz. 20:10 Ennio - wtorek z dobrym kinem

Czwartek, 25 sierpnia

godz. 10:00 Kurozając i tajemnica chomika ciemności
godz. 14:50 Kurozając i tajemnica chomika ciemności
godz. 12:00 Pies w rozmiarze XXL
godz. 16:30 Pies w rozmiarze XXL
godz. 18:10 Notre Dame płonie
godz. 20:10 Gdzie śpiewają raki

Piątek, 26 sierpnia

godz. 10:00 Jak zostałem samurajem
godz. 12:00 Pies w rozmiarze XXL
godz. 14:40 Pies w rozmiarze XXL
godz. 16:15 Jak zostałem samurajem
godz. 18:00 Gdzie śpiewają raki
godz. 20:15 After 4. Bez siebie nie przetrwamy
Sobota, 27 sierpnia
godz. 14:40 Pies w rozmiarze XXL
godz. 16:15 Jak zostałem samurajem
godz. 18:00 Gdzie śpiewają raki
godz. 20:15 After 4. Bez siebie nie przetrwamy

Niedziela, 28 sierpnia

godz. 14;40 Pies w rozmiarze XXL
godz. 16;15 Jak zostałem samurajem
godz. 18:00 After 4. Bez siebie nie przetrwamy
godz. 19:45 Gdzie śpiewają raki

Poniedziałek, 29 sierpnia

godz. 14:40 Pies w rozmiarze XXL
godz. 16:15 Jak zostałem samurajem
godz. 18:00 Gdzie śpiewają raki
godz. 20:15 After 4. Bez siebie nie przetrwamy

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

---

REPERTUAR
CINEMA 3D

Filmy, które w tym tygodniu można zobaczyć na ekranach multipleksu:

- Top Gun: Maverick
- Dragon Ball super: Super Hero
- Gdzie śpiewają raki
- Pies w rozmiarze XXL
- Kurozając i zagadka chomika ciemności
- dC Liga Super Pets
- Minionki: Wejście Gru
- Nie!
- Lena i śnieżek
- Każdy we lepiej
- Bullet train
- After 4. Bez siebie nie przetrwamy
- Andre Rieu. Niech znów nastaną szczęśliwe dni!

Bilety można kupić w kasach kina, a także online na stronie www.cinema3d.pl/mielecwww.kinogalaktyka.pl

eprasa.pl bfd66267f7

sudoku

		6		1		8		2
3			6		2	9		1
				3		5	4	
4				9		2	8	7
8		7		2		6	5	9
2	6		8		5	3	1	
				5	9			8
9				4	3	7		5
	4		7	6				

					7			
	8		4	6				7
6		5					9	2
					6	2		
			8	1			4	
9		1				3		
5					1			
1			2		3	8		
			5				7	

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie ostatniej krzyżówki brzmi: „Łaska bez datku nie chroni od niedostatku”.Po odbiór nagrody - książki zapraszamy w tym tygodniu **panią Józefę Paterak z Mielca.**

Czekamy też na rozwiązania naszej najnowszej krzyżówki, które można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.

Życzymy dobrej zabawy.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38

eprasa.pl bfd66267f7

GABINET UROLOGICZNY
Dominik Chodor
- USG układu moczowego
- USG jąder
Mielec, ul. Jadernych 11/2
Tel. 17 786 19 03
Godziny przyjęć:
wtorek 16:00 – 20:00
czwartek 16:00 – 20:00
piątek 9:00 – 13:00

GABINET STOMATOLOGICZNY
Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców Warszawy 27
Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

APTEKA CENTRUM
Mielec, ul. Wolności 27 C
Pon - Piąt. 8⁰⁰ - 22⁰⁰
Sob. 8⁰⁰ - 13⁰⁰
Tel. 17 7731898

GABINET PODOLOGICZNY
ALBE
Beata Dziuba
Mielec,
ul. Biernackiego 4B
Tel. 577 897 007

GABINET STOMATOLOGICZNY
S.C. Komaniecka-Lecnar Barbara i Arkadiusz Lecnar
SPÓŁDZIELCZA 8 LOK. 36
39-300 Mielec
17 585 59 71
603 611 778

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...
UNIQA, ERGO HESTIA, COMPENSA Vienna Insurance Group, Gothaer, TUZ Ubezpieczenia, Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń, BENEFIA, warta.
BPiU „A & Z Gortadt" Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

IMPLANTY CHIRURGIA
przedimplantacyjna
lek.dent. Paweł Bednarz
600 335 198

POTRZEBUJESZ REKLAMY?
ZADZWOŃ
17 788 41 80
519 132 923
510 126 562

PRYWATNY GABINET LEKARSKI REUMATOLOGICZNY
dr n. med. Agnieszka Przygoda-Dreher;
- USG - stawów; kapilaroskopia;
- konsultacje, diagnostyka i leczenie.
Mielec, ul. Partyzantów 23,
Centrum Medyczne Medyk NZOZ.
Tel. 516 783 720

GABINET PODOLOGICZNY
ALBE
Beata Dziuba
Mielec,
ul. Biernackiego 4B
Tel. 577 897 007

LABOX
NZOZ Medyczne Laboratorium Diagnostyczne
ZAPRASZA NA BADANIA:
• hematologiczne • biochemiczne • hormonalne • mikrobiologiczne wiele innych
Mielec, ul. Jadernych 13
tel. 17 586 29 10, tel./fax 17 583 29 11
Punkt Pobrań:
Centrum Medyczne Smoczka, ul. Wyszyńskiego 4a/7 czynne 7:30-10:30
Przychodnia pod Górą ul. Skłodowskiej 10 7:00-10:00

SPECJALISTA PSYCHIATRA
KRZYSZTOF MARCHLIK
WOLA MIELECKA 354A
TEL. 577 599 188
MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE/ PORADY ON-LINE

TU JEST MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE W DZIALE MEDYCYNA

TU JEST MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE W DZIALE MEDYCYNA

R

eprasa.pl bfd66267f7

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• bezpłatna wycena • gwarancja • dostarczamy materiały

tel. 606 970 587

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.

Do 20 000 zł.

Tel. 793 282 882

KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki wysokie ceny

USŁUGI AUTOLAWETĄ

Tel. 793 282 882

KASACJA POJAZDÓW

• Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
• Odbieramy auta własnym transportem.
• Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY

Auto Port Mielec i okolice Tel. 515 100 100

SP. Z O.O. nowabud

39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1

tel: 507 145 007, 796 046 555 500 006 470

WYJĄTKOWE CENY !

NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ

www.nowabud.mielec.pl

Zdrowie i uroda

PODOLOGIA

■ GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441**

■ MALOWANIE DACHÓW TEL. 604 217 219

■ Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ Firany, zasłony, karnisze, rolety rzymskie. Pomiar, montaż. Magnolia. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ MALOWANIE DACHÓW TEL.516-267-207

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732**

■ Malowanie dachów, czyszczenie, mycie. Zapewniam wszystkie materiały i fachowe doradztwo. Wycena gratis 782 466 177

■ Malowanie dachów. Tel. 600 756 447

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

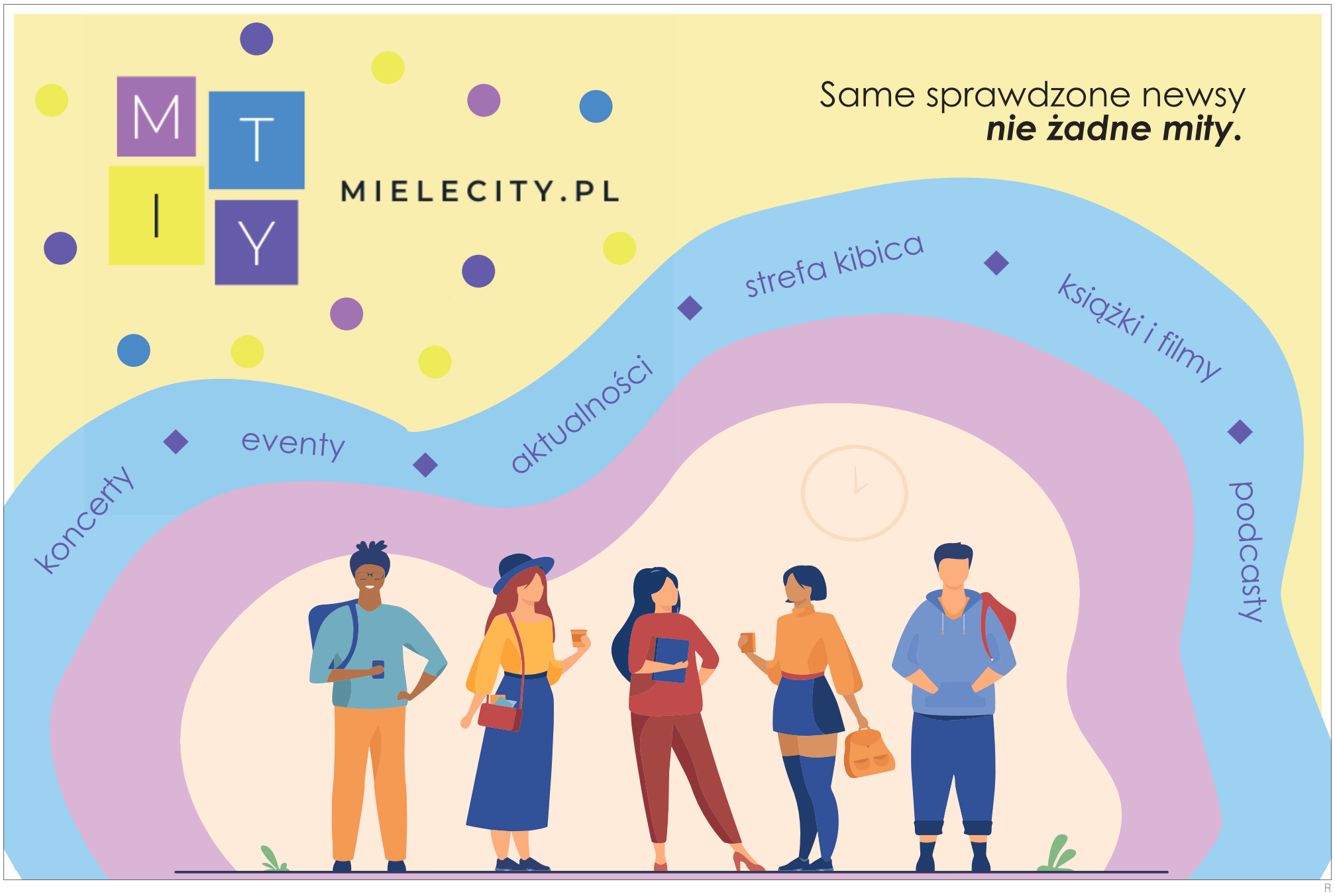

eprasa.pl bfd66267f7

Biuro Pośrednictwa i Usług „A &Z GORTADT"
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

Mielec – Osiedle Kopernika – 2 pokoje, kuchnia, łazienka + wc, II piętro, 48m2. Oferta WM/1845/21.

Mielec – Osiedle przy placu AK – 2 pokoje, kuchnia, łazienka + wc, II piętro, 41 m2. Oferta WM/1851/21.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY

Borek/Starówka – Mieszkanie 69m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, balkon. Oferta SM/1839/20

Dziubków – Mieszkanie 35,44m2, 2 pokoje, kuchnia, wc, łazienka, pełne umeblowanie, parter. Oferta SM/1844/21.

Mielec – Osiedle – Mieszkanie 45,7m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, duży balkon, 4 piętro. Oferta SM/1852/21.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

Rzędzianowice – 5 działek: 1958, 1516, 1504, 1494 i 1751m2. Pełne uzbrojenie. Działki kształtne. Oferty SD/1840 do 1843 i SD/1830.

Tuszów Mały – 33 ary, przy drodze Mielec – Tarnobrzeg. Uzbrojenie pełne. Wymiary 22 x 150metrów. Oferta SD/1850/21.

Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.

Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

BUDYNKI DO SPRZEDAŻY

Grochowe – wolnostojący budynek, o pierwotnym przeznaczeniu mieszkalno - usługowym. Stan surowy. Świetne poożenie. Powierzchnia budynku 300m2, działka 1400m2. Oferta SB/1838

Mielec Starówka/Wojsławska – połowa bliźniaka. Rok budowy 1987, pow. użytkowa 150m2, działka 861m2. 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Stan – zamieszkały, do odświeżenia. Oferta BPiU/1814. Przystępna cena, możliwość negocjacji.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

AUTO ZŁOM KIEŁKÓW
SKUP ZŁOMU
KASACJA POJAZDÓW
Kiełków 237
kom. 604 259 019,
696 677 883
tel. 17 774 60 53

SPRZEDAŻ

■ Sprzedam betoniarkę 250 l. Tel. 660 147 824

MOTORYZACJA

■ KUPIĘ KAŻDE AUTO osobowe, dostawcze. Zadzwoń i przekonaj się ile dostaniesz u nas za swój samochód. Tel. 666 967 390

■ KUPIĘ KAŻDEGO busa. Tel. 666 967 390

■ OPONY DĘBICA nowe M+S rozmiar 185/65 R14 2 sztuki 175/65 R14 2 sztuki oraz komplet opon używanych do malucha fiat 126p lub daewoo tico rozmiar 135/80 R12 przystępna cena warto dwie opony 195/70 R15C do wozu lub przyczepki wzmacniane Tel. 728 271 329

Nieruchomości

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam mieszkanie 53 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, Mielec, ul. Wyspiańskiego, I piętro. Tel. 602 173 523

WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

■ Mieszkanie do wynajęcia od zaraz przy ul. Sienkiewicza w Mielcu. Tel. 608 665 082

KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **WAŻNE ! KUPIĘ MIESZKANIE LUB DOM DLA SIEBIE. MOŻE BYĆ DO REMONTU I W ZŁYM STANIE TECHNICZNYM. TEL: 794 628 093**

Praca

PRACA OFERUJĘ

■ Grupa Kapitałowa Naprzód poszukuje kobiet do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691-911-168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-15

■ Firma zatrudni przy ociepleniach budynku i układaniu kostki brukowej. Tel. 605 884 164

■ Firma zatrudni mechanika do naprawy silników spalinowych, głowic silnikowych. Serwis samochodów ciężarowych. Tel. 504 027 601

Nauka

KOREPETYCJE

■ Korepetycje i tłumaczenia z języka niemieckiego. Przygotowania do wyjazdu za granicę Nr tel. 792 488 603

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

GARAŻE BLASZANE- WIATY
Producent
transport i montaż
GRATIS
Promocja!
drugi gatunek
w kolorze 1050zł
tel. 17 851 46 72;
608 419 476;
889 419 049

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do wynajmu

PREZYDENT MIASTA MIELCA działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23 od 16.08.2022 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz, informujący o nieruchomości lokalowej przeznaczonej do wynajmu, na rzecz wnioskodawcy, w następującej lokalizacji:
ul. Skłodowskiej-Curie 4
Z treścią wykazów można się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Mielcu (budynek urzędu przy ul. Żeromskiego 23) pok. nr 12 lub pod nr tel. (17) 787 – 41 – 97.

SKUP ZŁOMU
CZERMIN
Kasacja pojazdów F.H.U Mądziel
Czermin baza GS
kom. 604 259 019, 696 677 883
tel. 17 774 60 53

Mielec, dnia 19.08.2022r.

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA MIELCA
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Cmentarz Komunalny w Mielcu

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503) oraz art. 39 ust.1 pkt 2, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.) oraz Uchwały XVII/174/2020 Rady Miejskiej w Mielcu z dnia 29 stycznia 2020 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Cmentarz Komunalny w Mielcu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**
Granice obszaru objętego projektem określa załącznik graficzny zamieszczony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Mielcu oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu https://mielec.bip.gov.pl/.
Wyłożenie odbywać się będzie w dniach od 30 sierpnia 2022r. do 19 września 2022r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mielcu, ul. Żeromskiego 23, 39-300 Mielec, pokój nr 6 (parter), w godzinach pracy Urzędu Miejskiego, tj. w poniedziałki w godz. 8:00 – 16:00, od wtorku do piątku w godz. 7:30 – 15:30.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 19 września 2022r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mielcu o godz. 15:00, sala Jana Pawła II.
Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.
Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy może złożyć uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko.
Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Mielca – w Urzędzie Miejskim w Mielcu lub drogą pocztową na adres: ul. Żeromskiego 26, 39-300 Mielec, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 3 października 2022r.
Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Prezydent Miasta Mielca

PRACA
DLA
DZIENNIKARZY
KORSO
Redakcja KORSO
w Mielcu i w Rzeszowie
poszukuje
dziennikarzy
do pracy
w tygodniku i na portalu
Mile widziane doświadczenie
w pracy dziennikarskiej
CV należy przesyłać na adres:
praca@korso.pl

KASY FISKALNE
Terminale płatnicze
Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555
CENTRUM BIUROWE
DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

SOLAR ENERGIA
- FOTOWOLTAIKA -
DOTACJE
- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła
tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

eprasa.pl bfd66267f7

Stal Mielec na kolanach w Gliwicach

PIAST GLIWICE PGE FKS STAL MIELEC	4:0 (1:0)

Bramki: 23. Wilczek, 50. Wilczek, 55. Wilczek, 73. Kądzior

PIAST GLIWICE: Plach – Reiner, Mosór, J. Czerwiński (C) – Pyrka (78. Ameyaw), Tomasiewicz, Kądzior, Hateley, Katranis – Chrapek (74. Félix), Wilczek (78. Toril).
Rezerwowi: K. Szymański – Munoz, Sappinen, Holúbek, Mokwa, Kaput.
Trener: Waldemar Fornalik

STAL MIELEC: Mrozek – Getinger (C) (64. Leândro), Barauskas, Matras, Kasperkiewicz (71. Kruk), M. Wolski – Gerbowski (71. Maj), Domański, Wlazło (71. Vaštšuk) – Hamulic, Lebedyński (64. Mak).
Rezerwowi: Kochalski – Żyra, Hiszpański, Soboń.
Trener: Adam Majewski

Kartki: 43. Chrapek (PIA), 68. Katranis (PIA) – 69. Kasperkiewicz (SMI), 69. Matras (SMI)

SĘDZIOWIE:
Główny: Szymon Marciniak
Asystenci: Paweł Sokolnicki i Tomasz Listkiewicz
Techniczny: Piotr Szypuła
VAR: Daniel Stefański, Dawid Golis

O tym spotkaniu najlepiej szybko zapomnieć, ale był to zimny prysznic dla biało-niebieskich.

To nie był dzień Stali Mielec. Niedzielny mecz odbył się w czasie ulewnego deszczu. To nie przeszkodziło Wilczkowi strzelić hat-tricka. Biało-niebieskim brakło argumentów.

Hat trick Wilczka

Popis zawodnika z Gliwic zaczął się w 23 minucie. Wtedy po rzucie rożnym Mosór zagrał głową do Kamila Wilczka, a ten przyjął piłkę na klatkę, a następnie huknął do bramki. W 50 minucie po asyście Grzegorza Tomasiewicza Wilczek zdobył kolejnego gola.

Po zmianach trenera Adama Majewskiego na boisku pojawili się m.in. Leandro, Kamil Kruk, Przemysław Maj czy Mateusz Mak.

Na stadionie w Gliwicach było 3500 kibiców.

Słabszy mecz Stali Mielec skutkuje spadkiem na 6. miejsce w tabeli. Do Gliwic wybrała się spora grupa kibiców Stali Mielec.

Kolejny mecz biało-niebieskich już w piątek o 20:30. Stal Mielec zmierzy się z Legią Warszawa.

Przypomnijmy, że bilety na mecz Stali z Legią zostały wyprzedane w niecałe 4 godziny. Szykuje się w piątek na Solskiego prawdziwe święto.

W dalszym ciągu trwa sprzedaż biletów na mecz ze Śląskiem.

Trener Majewski po meczu

- Nie ma co się rozwodzić. Zdecydowanie zasłużona wygrana Piasta. Dzisiaj byliśmy bez argumentów w ofensywie i to było widać. Szkoda tylko, że po bramce na 1:0, wychodząc na drugą połowę, szybko straciliśmy dwie bramki w krótkim odstępie czasu i to ustawiło mecz - słyszymy.

- Wyciągniemy z tego meczu wnioski. Nie ma u nas paniki. Wiadomo, że troszkę boli, ale mamy w piątek bardzo dobry mecz na to, żeby się zrehabilitować po dzisiejszym spotkaniu - dodał trener Adam Majewski.

- Nie ma co się doszukiwać. Szybko straciliśmy bramki i nie byliśmy w stanie się podnieść - zakończył trener Stali Mielec.

Kamila Bik

Fot. Kamila Bik

Mimo wysoko przegranego spotkania w klubie nie ma paniki. Piłkarze mają szansę na rehabilitację już w piątek. Mecz domowy z Legią to jeden z najważniejszych meczów w sezonie - jak nie najważniejszy dla kibiców.

Wyniki 6 kolejki

Jagiellonia Białystok 2-1 Miedź Legnica
Marc Gual 69 (k), Nené 90 - Ángelo Henríquez 32 (k)
Legia Warszawa 2-2 Górnik Zabrze
Josué 83 (k), Lindsay Rose 90 - Aleksander Paluszek 26, Piotr Krawczyk 55
Piast Gliwice 4-0 Stal Mielec
Kamil Wilczek 23, 50, 55, Damian Kądzior 73
Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin
W pierwotnym terminie (21 sierpnia, 17:30) odwołany na wniosek gospodarzy.
Śląsk Wrocław 1-1 Cracovia
Adrian Łyszczarz 45 - Patryk Makuch 15
Warta Poznań 0-1 Widzew Łódź
Patryk Lipski 90
w Grodzisku Wielkopolskim
Wisła Płock 2-1 Korona Kielce
Rafał Wolski 16, Davo 60 - Bartosz Śpiączka 90 (k)
Zagłębie Lubin 0-1 Radomiak Radom
Raphael Rossi 76
Lechia Gdańsk - Lech Poznań 31 sierpnia, 20:30
W pierwotnym terminie (21 sierpnia, 15:00) odwołany na wniosek gości.

Mecze 7 kolejki

Cracovia - Warta Poznań 28 sierpnia, 12:30
Górnik Zabrze - Jagiellonia Białystok 26 sierpnia, 18:00
Lech Poznań - Piast Gliwice 28 sierpnia, 17:30
Miedź Legnica - Lechia Gdańsk 27 sierpnia, 15:00
Pogoń Szczecin - Zagłębie Lubin 27 sierpnia, 17:30
Radomiak Radom - Korona Kielce 27 sierpnia, 12:30
Stal Mielec - Legia Warszawa 26 sierpnia, 20:30
Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa 28 sierpnia, 15:00
Widzew Łódź - Wisła Płock 27 sierpnia, 20:00

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Wisła Płock	6	16	18-5
2	Radomiak Radom	6	11	9-7
3	Legia Warszawa	6	11	9-7
4	Cracovia	6	10	8-4
5	Pogoń Szczecin	5	10	8-6
6	Stal Mielec	6	10	10-9
7	Śląsk Wrocław	6	9	5-5
8	Zagłębie Lubin	6	8	3-4
9	Raków Częstochowa	4	7	6-5
10	Widzew Łódź	6	7	7-7
11	Górnik Zabrze	5	7	7-7
12	Jagiellonia Białystok	6	7	7-8
13	Korona Kielce	6	7	6-7
14	Piast Gliwice	5	6	5-5
15	Warta Poznań	6	6	4-9
16	Lechia Gdańsk	4	3	4-10
17	Lech Poznań	4	1	2-7
18	Miedź Legnica	5	1`	4-10

Fot. Kamila Bik

Bartosz Mrozek mimo 4 przepuszczonych piłek obronił parę groźnych sytuacji.

eprasa.pl bfd66267f7

Katarzyna Zdziebło wicemistrzynią Europy

Katarzyna Zdziebło po niezwykle udanych mistrzostwach świata udała się z nadzieją na kolejny dobry występ, ale tym razem na lekkoatletycznych mistrzostwach Europy. Chodziarka LKS Stali Mielec wystąpiła na dystansie 20 kilometrów. - Były momenty, że chciałam zejść z trasy - powiedziała 26-latka z Podkarpacia.

Na trasie było bardzo ciężko.

Od pierwszych minut sobotnich zmagań na dystansie 20 kilometrów chodu sportowego podczas 25. Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy Katarzyna Zdziebło była w czołowej grupie zawodniczek, które miały ochotę na medal.

Polka pokazywała swoją sportową dojrzałość: nie szarpała tempem, kontrolowała ucieczki rywalek, aż wreszcie sama postanowiła przyspieszyć. Na 18 km do przodu ruszyła Greczynka Antigoni Ntrismpioti (mistrzyni Europy na dystansie 35 km). Kasia ruszyła w pogoń i dostała od jednego sędziego drugi wniosek o dyskwalifikację. Teraz najważniejsze było dojście na drugim miejscu. Ta sztuka udała się ambitnej mielczance! Wielki sukces naszej lekkoatletki, która teraz ma postawić wszystko na „jedną kartę" i zajmować się będzie tylko sportem.

KATARZYNA ZDZIEBŁO: ma 26 lat. Zawodniczka LKS Stali Mielec. Lista sukcesów: mistrzyni Polski na dystansie 20 km (2019, 2020, 2021). Złota (Radom 2019), (Włocławek 2020) i srebrna (Lublin 2018) medalistka mistrzostw Polski seniorów w lekkoatletyce na dystansie 5000 metrów oraz na dystansie 20 km (Warszawa 2018). Jest także mistrzynią Polski w hali na dystansie 3000 m (2018, 2021, 2022). Podwójna wicemistrzyni świata 2022 w Eugune.

To pierwszy medal w historii startów Polek w chodzie na mistrzostwach Europy (miesiąc temu Zdziebło zdobyła na mistrzostwach świata 2 srebrne medale - na 20 i 35 km). Po swoim starcie w rozmowie na antenie TVP Sport przyznała, że miała momenty kryzysowe. - Nigdy nie chodziłam w grupie, nie było takiego szarpania. To bardzo dobra lekcja i nauka, żeby się nie poddawać. Miałam momenty, w których chciałam zejść z trasy, ale jednak ukończyłam wyścig. Jestem dumna i szczęśliwa z medalu - dodała Zdziebło.

- Bałam się, jak ten wyścig się potoczy. Nie miałam pewności, czy w ogóle go ukończę, czy stanę na starcie. Mimo wszystko stwierdziłam, że zrobię to. Od początku walczyłam technicznie, szło mi się niekomfortowo. Próbowałam zmieniać pochylenie ciała, chciałam wyjść luźno tułowiem i barkami, ale niestety przy każdym luźnym ułożeniu ręki ból był bardzo duży - mówiła w TVP Sport Katarzyna Zdziebło.

GL

Letni Love`Las

W sobotę, 20 sierpnia, biegacze pokazali, że kochają las. Na trasę wyruszyło blisko 150 uczestników Love` Las Latem. Organizatorem biegu są Zabiegani Mielec, a całą imprezę prowadził Ryszard Kętrzyński.

Startowali oraz kibicowali reprezentanci Domu Dziecka w Skopaniu.

Cała ekipa Love`Las - Zabiegani Mielec

Trasa jak ostatnio była oznaczona czerwonymi chorągiewkami, banerami kierunkowymi oraz w razie potrzeby dodatkowo strzałkami wydrukowanymi na kartkach formatu A4.

Organizatorzy już zapraszają na kolejną finałową edycję Love`Las Jesienią, która odbędzie się 19 listopada.

Magdalena Ortyl

Zapytaliśmy najlepszą zawodniczkę na 50 kilometrów oraz jedną z organizatorek biegu o kulisy oraz warunki na trasie.

- Wielu startujących zapisało się w ostatniej chwili. Monitorują pogodę, może niektórzy lubią pobiec spontanicznie - powiedziała Magdalena Ortyl (Zabiegani Mielec).

- Było bardzo gorąco. Ogólnie trasa piękna. Bardzo mi się podobała. Było dużo piachu, ale trasa malownicza. Upał był, ale to letnia edycja, więc można było to przewidzieć. Trzeba było się pilnować i dbać o regularne nawadnianie. Na trasie były punkty odżywcze. Korzystałam z nich 4 razy. Częstowałam się arbuzami, ponieważ one najbardziej mi odpowiadają na punktach - opowiada Magdalena Ortyl.

Marek Sokołowski

- Nigdy mi się to nie znudzi. Za każdym razem jest inna trasa, inni ludzie i atmosfera. Dopóki mnie to cieszy, będę startować. Na starcie myślę, by nie złapały mnie skurcze i by nie złapać kontuzji. Później jest już rywalizacja. Trenuję od 5 lat. Największym sukcesem było mistrzostwo Europy w półmaratonie w 2018 roku - słyszymy od Marka Sokołowskiego, zwycięzcy Jaśnie Panie Nordic Dyszka, który okazał się najlepszy już w paru edycjach LOVE`LASU.

W Love`Las Latem wzięło udział 146 osób. Jedna z nich pobiegła na 100 kilometrów, 5 z nich na 50 kilometrów. Na 25 kilometrów pobiegło 57 uczestników. Na 10 kilometrów wyruszyło 54 osoby. W kategorii nordic walking było 29 chodziarzy.

Wyniki końcowe nordic walking:

Mężczyźni:
1. Marek Sokołowski
2. Marek Pasierb
3. Jerzy Piotr Krakowski (PTG Sokół Mielec)

Kobiety:
1. Monika Olechowska
2. Zofia Jeż
3. Anna Bugno-Pogoda

Wyniki biegu Dycha Van Berde 10 kilometrów

Mężczyźni:
1. Jacek Gut
2. Konrad Bałchan
3. Grzegorz Ziemiański

Kobiety:
1. Liliana Gładysz
2. Anna Sulik
3. Anna Ziętarska

Wyniki biegu na 25 kilometrów:

Kobiety:
1. Katarzyna Magda
2. Agata Rępalska
3. Magdalena Szymala-Lipka (Mielec)

Mężczyźni:
1. Dominik Tutka
2. Bartłomiej Litwin
3. Mateusz Deryło

Wyniki Kobiet (OPEN) 50 kilometrów

1. Magdalena Ortyl

Wyniki Mężczyzn:
1. Karol Kielaszewski
2. Piotr Bałut
3. Tomasz Buszek

Najlepszy z Mielca - Maciej Krakowski

Kamila Bik

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA STRONIE: KORSO.PL

Magdalena Ortyl z Zabiegani Mielec bezkonkurencyjna w biegu na 50 kilometrów.

Kijki zawsze można wykorzystać inaczej.

Fot. Kamila Bik (5)
Serduszko od jednego z uczestników

eprasa.pl bfd66267f7

4 liga podkarpacka

Stal rozpracowała przeciwnika

PGE FKS STAL II MIELEC – LKS SKOŁOSZÓW 7:0 (3:0)

Bramki: 7'Kacper Czernicki, 36' David Poreba, 45' Kacper Czernicki, 47' Krystian Kardyś, 50' Krystian Kardyś, 70' Bartosz Bajorek, 82' Bartosz Bajorek

PGE FKS Stal II Mielec: Dudek Mateusz, Baniecki Aleks, Bik Krystian, Łebek Kacper, Guca Konrad, Poreba David, Majocha Gabriel, Kopczak Kacper, Kardyś Krystian, Czernicki Kacper Kasza Kacper
Rezerwowi: Palko Paweł, Bajorek Bartosz, Blama Oliwier, Gierlach Szymon, Osmola Jakub
LKS Skołoszów: Trzeciak Bartłomiej, Łukasiewicz Hubert, Wojtowicz Piotr, Kiełbowicz Damian, Buczkowski Kamil, Pilawa Wojciech, Czerwiński Paweł, Pacuła Artur, Modny Paweł, Buczkowski Mateusz, Mariash Taras
Rezerwowi: Kuryj Mariusz, Florko Szymon, Czop Filip, Broda Jacek, Aksamit Jarosław, Kubas Grzegorz

Sędzia główny: Martin Kijowski
Asystenci: Grzegorz Gądela, Patryk Augustyn

Popis strzelców rezerw FKS Stali Mielec. W 2. kolejce Stal Mielec pokonała u siebie LKS Skołoszów 7:0.

To był dobry mecz w wykonaniu młodych rezerw Stali. Koncert goli rozpoczął w 7 minucie Kacper Czernicki, który pokonał bramkarza gościu ponownie w 45 minucie. Swoje 5 minut miał Krystian Kardyś, który zapakował piłkę do siatki w 47 i 50 minucie spotkania. Dublet zaliczył też Bartosz Bajorek w drugiej części spotkania.

Kolejny mecz rezerw Stali odbędzie się w sobotę, 27 sierpnia o godz. 11:00. Drużyna z Mielca zmierzy się u siebie z Izolatorem Boguchwała. **KB**

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Głogovia Głogów Małopolski	3	7	8-2
2	Cosmos Nowotaniec	2	6	6-1
3	Wisłok Wiśniowa	2	6	6-2
4	JKS Jarosław	2	6	3-0
5	Lechia Sędziszów Małopolski	3	5	3-2
6	Sokół Nisko	2	4	3-0
7	Karpaty Krosno	2	4	3-2
8	Izolator Boguchwała	2	4	4-2
9	Wólczanka Wólka Pełkińska	2	3	1-3
10	Stal II Mielec	2	3	8-4
11	Igloopol Dębica	2	3	6-6
12	Stal Łańcut	2	3	1-1
13	Sokół Kolbuszowa Dolna	2	0	2-5
14	Korona Rzeszów	2	0	0-3
15	Polonia Przemyśl	2	0	3-7
16	Legion Pilzno	2	0	1-5
17	Stal II Rzeszów	2	0	2-7
18	LKS Skołoszów	2	0	1-9

Fot. stalmielec.com

Rezerwy Stali wygrywają z LKS Skołoszów.

WYNIKI 1 KOLEJKI

Igloopol Dębica 6-3 Polonia Przemyśl
Korona Rzeszów 0-2 JKS Jarosław
w Boguchwale
Wólczanka Wólka Pełkińska 1-0 Stal Łańcut
Stal II Rzeszów 0-3 Głogovia Głogów Małopolski
w Niechobrzu
Lechia Sędziszów Małopolski 0-0 Izolator Boguchwała
Wisłok Wiśniowa 4-1 Legion Pilzno
Stal II Mielec 7-0 LKS Skołoszów
Sokół Kolbuszowa Dolna 0-2 Cosmos Nowotaniec
Karpaty Krosno 0-0 Sokół Nisko

Okręgówka

Czarni Trześń z kompletem

Drużyna z Trześni pewnie wygrywa z Sokis Chorzelów i zajmuje obecnie pierwsze miejsce w tabeli.

Mecz w Trześni obfitował w żółte kartki. Sędzia przyznał ich aż 9, w tym 3 dla zawodników gospodarzy.

Czarni Trześń 2-1 Sokis Chorzelów

Bartosz Mucha 31`, Mateusz Dopart 63`- 75` Łukasz Wypasek

Drugie miejsce zajmuje drużyna z Siedlanki, która wygrała z LKS Żyraków 2:0. Bramki zdobyli Arkadiusz Rajpold oraz Łukasz Flis.

W 88 minucie drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę dostał zawodnik Siedlanki - Mikołaj Muniak. **KB**

WYNIKI 2 KOLEJKI

Igloopol Dębica 6-3 Polonia Przemyśl
Korona Rzeszów 0-2 JKS Jarosław
w Boguchwale
Wólczanka Wólka Pełkińska 1-0 Stal Łańcut
Stal II Rzeszów 0-3 Głogovia Głogów Małopolski
w Niechobrzu
Lechia Sędziszów Małopolski 0-0 Izolator Boguchwała
Wisłok Wiśniowa 4-1 Legion Pilzno
Stal II Mielec 7-0 LKS Skołoszów
Sokół Kolbuszowa Dolna 0-2 Cosmos Nowotaniec
Karpaty Krosno 0-0 Sokół Nisko

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Czarni Trześń	2	6	10-3
2	Błękitni Ropczyce	2	6	8-4
3	Błękitni Siedlanka	2	6	6-3
4	Wisłoka II Dębica	2	4	5-2
5	Sokół II Kolbuszowa Dolna	2	3	7-5
6	Victoria Czermin	2	3	4-5
7	Radomyślanka Radomyśl Wielki	2	3	5-5
8	Chemik Pustków	2	3	6-6
9	LKS Pustków	2	3	3-3
10	LKS Żyraków	2	3	4-3
11	Piast Wolica Piaskowa	2	3	4-4
12	Kamieniarz Golemki	2	3	4-5
13	Czarnovia Czarna	2	1	3-5
14	Sokis Chorzelów	2	0	4-6
15	Smoczanka Mielec	2	0	1-7
16	Ostrovia Ostrowy Baranowskie	2	0	4-12

A Klasa

Atut Podborze górą

Lider tabeli - Atut Podborze pokonał Wolę Chorzelowską 2:1. W sezon świetnie weszła również Wola Mielecka, która wygrała z Zaciszem 1:0.

Kolorado Wola Chorzelowska 1-2 Atut Podborze

Dominik Ochał 20`- 40` Krystian Dolot 77` Przemysław Dubiel

Żółte kartki otrzymali: Bartłomiej Lonczak, Dominik Bielik, Bartłomiej Skaza i Jakub Wojtusiak z Atut Podborze oraz Krzysztof Janik i Radosław Kolasa z Woli Chorzelowskiej.

Wola Mielecka również może się pochwalić kompletem punktów. Jedną bramką pokonała zespół z Trześni. Kluczowy moment meczu był w 49 minucie spotkania. Wtedy piłkę w siatce Trześni umieścił Patryk Wilk.

Pod koniec zrobiło się nerwowo. W 89 minucie Dariusz Mytych z Trześni dostał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę. **KB**

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Atut Podborze	2	6	8-3
2	Tempo Cmolas	2	6	4-2
3	Start Wola Mielecka	2	6	3-1
4	Strażak Grochowe	2	4	4-0
5	Zryw Dzikowiec	2	4	5-3
6	Dromader Chrząstów	2	4	2-1
7	Kolbuszowianka Kolbuszowa	2	3	7-3
8	Hetman Dąbrówka Wisłocka	2	3	4-8
9	Wisła Gliny Małe	2	2	4-4
10	Korona Majdan Królewski	2	2	1-1
11	LKS Babicha	2	1	2-3
12	Zacisze Trześń	2	1	1-2
13	Janovia Janowiec	2	1	1-5
14	Kolorado Wola Chorzelowska	2	0	2-4
15	Orzeł Kosowy	2	0	2-5
16	Raniżovia Raniżów	2	0	2-7

KOLEJKA 2 - 20-21 SIERPNIA

Kolbuszowianka Kolbuszowa 6-1 Hetman Dąbrówka Wisłocka
LKS Babicha 1-2 Tempo Cmolas
Raniżovia Raniżów 0-1 Dromader Chrząstów
Kolorado Wola Chorzelowska 1-2 Atut Podborze
Zacisze Trześń 0-1 Start Wola Mielecka
Strażak Grochowe 0-0 Korona Majdan Królewski
Wisła Gliny Małe 1-1 Janovia Janowiec
Orzeł Kosowy 0-2 Zryw Dzikowiec

Kamil Zaskalski nowym trenerem Akademii

Porozmawialiśmy z Kamilem Zaskalskim, nowym trenerem Akademii PGE FKS Stali Mielec. Szkoleniowiec uczy również wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 1 w Mielcu. Przez 7 lat był trenerem SMS Stali Mielec. Kibic PGE FKS Stali Mielec uznał, że czas na zmianę.

Po 7 latach pracy w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Mielcu trener zdecydował się przenieść do Akademii Piłkarskiej Stali Mielec. Zapytaliśmy o przyczynę tej zmiany.

- Można powiedzieć, że „wychowałem się" na stadionie Stali, od zawsze mam Stal w sercu i chciałem sprawdzić się w roli trenera w moim klubie. Od samego początku jestem zadowolony z warunków pracy oraz atmosfery, jaka panuje w Akademii - słyszymy.

- Jestem odpowiedzialny za rocznik 2014, oczywiście, że moim marzeniem jest, żeby któryś z moich wychowanków zadebiutował w ekstraklasie w barwach Stali Mielec - powiedział Kamil Zaskalski.

- Rocznik, z którym pracuję, to bardzo zgrana, wesoła i zaangażowana w każde ćwiczenie grupa. Jest w nich olbrzymi potencjał. Chciałem z tego miejsca zaprosić wszystkie dzieciaki z rocznika 2014 na treningi do Akademii Piłkarskiej Stali Mielec - dodał.

Trenerze, życzymy powodzenia!

KB

Fot. Archiwum Kamil Zaskalski

Kamil Zaskalski - trener Akademii PGE FKS Stal Mielec

eprasa.pl bfd66267f7

BOKS

Historyczne medale dla Irydy Mielec

Patryk Dudek i Jerzy Armatys z brązowymi medalami mistrzostw Europy młodzików. Jak mówią mieleccy trenerzy Irydy - tak tworzy się historia polskiego boksu.

Fot. Iryda Mielec

Po bokach mieleccy medaliści. Jerzy Armatys i Patryk Dudek

Przed startem zawodników Irydy Mielec zapytaliśmy trenera Pawła Rżany o cele i plany związane ze startem w mistrzostwach Europy młodzików.

- Szczerze mówiąc, każdy medal bierzemy w ciemno. Bardzo mocno wierzymy w chłopaków, zresztą nieraz udowodnili, że posiadają ogromną gamę umiejętności. Nie chcemy nakładać na nich szczególnej presji, bo sam udział w mistrzostwach Europy to naprawdę wielkie osiągnięcie, nie mniej jednak wszyscy, a przede wszystkim chłopaki, chcą czegoś więcej. Dodatkowo w historii polskiego boksu olimpijskiego nie ma wielu medali w tej kategorii wiekowej, dlatego chcemy przełamać złą passę. Jeżeli chłopakom uda się przywieźć złoty, srebrny czy brązowy krążek, to będzie to największy sukces Irydy, który odbije się echem na całą Polskę, i o to chodzi - powiedział nam przed zawodami Paweł Rżany.

Poprosiliśmy również o komentarz trenera Jarosława Niecia.

- Jako trener mogę podziękować tym chłopakom. Naszym marzeniem i podstawą w Irydzie zawsze była chęć zdobycia medali olimpijskich. To właśnie Patryk i Jurek zrobili pierwszy krok w tym kierunku. Stają się wzorem do naśladowania dla całej biało-czerwonej polskiej i biało-niebieskiej mieleckiej bokserskiej drużyny! - tak skomentował ten sukces Jarosław Nieć, trener Irydy Mielec.

Waleczny Patryk Dudek

W pierwszej walce, która była walką eliminacyjną, zwyciężył z mistrzem Węgier Dominikiem Frankiem 4:1 i zameldował się w ćwierćfinale.

W ćwierćfinale zmierzył się z mistrzem Armenii Aleksem Pertosyanem i również zwyciężył 4:1. Tym samym przeszedł do półfinału i zapewnił sobie medal mistrzostw Europy.

W półfinale skrzyżował rękawice z mistrzem Anglii Isaaciem Huczmannem. Bardzo wymagający Anglik wyszedł zwycięsko z tego pojedynku, a w ostatecznym rozliczeniu został mistrzem Europy. Warto jednak dodać, że walka z naszym Patrykiem trwała pełne 3 rundy, w przeciwieństwie do reszty stoczonych pojedynków przez Huczmanna (nawet walka o złoty medal zakończyła się przed czasem).

Dominator Jerzy Armatys

Wygrał walkę eliminacyjną stosunkiem 4:1 z wymagającym przeciwnikiem, jakim był mistrz Gruzji Ravil Aliev.

Ćwierćfinał został zdominowany przez zawodnika Irydy. Mistrz Ukrainy - Petriv Artem musiał uznać wyższość Jurka już w 2. rundzie!

Półfinał i tym razem najbardziej wymagający przeciwnik to mistrz Turcji Dogukan Demirceylan. Jurek przegrał tę walkę, ale mimo to pokazał ogromne serce i wytrwałość. Warto dodać, że reprezentant Turcji później został mistrzem Europy.

Podsumowując, dwóch zawodników z Irydy Mielec przegrało walki z obecnymi mistrzami Europy. Mistrzostwa Europy młodzików rozgrywane są od 2003 roku. Od tego czasu łączna liczba medali polskiej reprezentacji to 4. Nasza tegoroczna reprezentacja tylko podczas jednych mistrzostw zdobyła ich AŻ 4! Warto dodać, że 2 z 4 medali chłopców zdobyli zawodnicy IRYDY Mielec.

Finansowo niekolorowo

Sukces jest ogromny, lecz nie zawsze jest kolorowo. Od kiedy w Mielcu rozpoczęto remont obiektów MOSiR-u, klub Iryda, można powiedzieć, przechodzi prawdziwą tułaczkę.

- Od 2 lat posiadamy odpowiednie warunki pod względem sportowym i w tym miejscu składamy ukłon w stronę pana Stanisława Zioło z Lekkoatletycznego Klubu Sportowego, który przygarnął nas pod swoje „skrzydła" - słyszymy od włodarzy klubu.

- Niestety, nie posiadamy jeszcze profesjonalnie wyposażonej sali, której główną częścią zawsze jest ring. Jest to naprawdę konieczne i niezbędne, by zawodnicy mogli już na sali treningowej poczuć atmosferę, jaka panuje w ringu. Jesteśmy ograniczeni również czasowo, gdyż chcielibyśmy trenować 5 razy w tygodniu, jednak nasze możliwości finansowe pozwalają na zaledwie 3 jednostki. Czekamy na zakończenie budowy nowej hali, jednak to niestety nie do końca poprawi naszą sytuację - stwierdza Iryda Mielec.

- Mimo wielu problemów, z jakim borykamy się na co dzień, jesteśmy szczęśliwi i dumni z tego, czego dokonują nasi zawodnicy. Liczymy na to, że kiedyś będziemy mieć do dyspozycji w pełni wyposażoną salę. To z pewnością spowodowałoby pojawienie lub ujawnienie się zawodników pokroju Patryka i Jurka, którzy już teraz mogą cieszyć się medalem mistrzostw Europy - zapewnia Iryda Mielec.

Kamila Bik

Mistrz zwycięzcą „Sierpnia 2022"

Fot. DD

Zwycięzcy i organizatorzy XXVIII Międzynarodowego Turnieju Szachowego „Sierpień 2022".

Zakończył się rozegrany w Samorządowym Centrum Kultury XXVIII Międzynarodowy Turniej Szachowy „Sierpień 2022". Zwycięzcą niespodziewanie został FM Maciej Marszałek z LKS Parnas Stara Wieś, który wyprzedził FM Jacka Gęsickiego z Sędziszowa Małopolskiego i faworyta turnieju arcymistrza Petro Gołubka z Ukrainy.

W zawodach wzięło udział 107 zawodników, którzy wystąpili w trzech grupach: seniorzy 42 osoby, juniorzy - 29 i juniorzy młodsi - 36 osób.

Turniej przypadł w tym roku 30. rocznicę reaktywacji Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" w Mielcu i była to jego dwudziesta ósma edycja. O dużym pechu może mówić arcymistrz Petro Gołuba, który występując po raz trzeci w Mielcu, jeszcze ani razu nie wygrał.

Szersza relacja z turnieju za tydzień.

DD

Brydż sportowy

Wakacyjna wygrana mielczan

Ze względu na poniedziałkowe święto turniej w Mielcu rozegrany został wyjątkowo we wtorek. Spotkali się entuzjaści potyczek brydżowych, którzy nie próżnują nawet w wakacje. Tym razem rozegrali już siódmy turniej, w którym nie brakowało emocji i woli walki do samego końca.

Fot. DD

Uczestnicy turnieju brydżowego w Mielcu.

W kolejnym tygodniu na turnieju w Hotelu Polskim 16 sierpnia spotkała się niewielka grupa 6 par brydżystów z Dębicy i gospodarze mielczanie. Brydżyści walczyli o jak najwyższe miejsca i punkty do Pajączka. W turnieju świetnie spisały się pary gospodarzy, zajmując czołowe miejsca na podium. Najlepszymi w turnieju okazali się Tadeusz Chmielowiec – Józef Turecki z wynikiem 60,00%; po zaciętej walce wygrali cały turniej, nie dając szans pozostałym parom na zwycięstwo. Drugie miejsce przypadło również dzielnie walczącej parze gospodarzy, Henryk Larwa – Marek Naprawa, którzy zameldowali się z wynikiem 59,17%. Trzecie miejsce przypadło parze dębickiej Andrzejowi Jandzie – Zbigniewowi Niziołkowi z wynikiem 57,50%.

W tzw. Pajączku, gdzie zaliczane były wyniki z 7 ośrodków w Polsce, na 12 miejscu uplasowała się para mielecka Tadeusz Chmielowiec – Józef Turecki na 65 sklasyfikowanych par.

Wakacyjna długa fala Mielec 2022

1. Zbigniew Niziołek, Andrzej Janda, 3. Tadeusz Chmielowiec, Józef Turecki, 5. Małgorzata Rojkowicz, 6. Marek Szczudło, 7. Bogdan Rojkowicz, 8. Robert Piechota, 9. Ireneusz Cacała, 10.Wiesława Rusek

Zapraszamy.

Wzorem lat poprzednich w miesiącach lipiec-sierpień rozgrywane są turnieje poniedziałkowe tylko w Mielcu. Prowadzona jest wakacyjna punktacja długofalowa, turnieje rozgrywane są w Hotelu Polskim o godz 17:30, mile widziana młodzież.

DD

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo - Reklamowa „KORSO" Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39- 300 Mielec

DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darłak
grzegorz.darlak@korso.pl,
tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
tel. 17 788 41 80, fax 17 788 41 94
sekretariat@korso.pl

ZESPÓŁ RREDAKCYJNY
Marta Warias
p.o. redaktora naczelnego
marta.warias@korso.pl,
tel. 17 788 41 88

Patrycja Teklak
patrycja.teklak@korso.pl
tel. 17 788 41 88

Kamila Bik
dziennikarz sportowy
kamila.bik@korso.pl
tel. 668 547 073

WSPÓŁPRACA
Arkadiusz Łysoń
alyson@korso.pl,
tel. 17 788 41 83

Szymon Burek
sburek@korso.pl,
tel. 17 788 41 87

SKŁAD
Klaudia Rożniał,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawęzka
tpawezka@korso.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia
w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 5.500 szt.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
Izba Wydawców Prasy

eprasa.pl bfd66267f7

Strych

Dowcipy

- Dziadku - pyta Jasiu - kto to jest człowiek dobrze wychowany? - Wiesz... To ktoś, kto jak potknie się po ciemku o kota, nadal nazywa go kotem!

***

Kowalski i Fąfara znajdują się na proszonym obiedzie u bogatego przemysłowca. Uzgodnili między sobą, że ten, kto będzie miał dogodniejszą pozycję, ukradnie srebrne nakrycia, a po obiedzie skradzione przedmioty podzielą między sobą. W chwili kiedy goście przechodzili do salonu, Kowalski pyta Fąfarę: - Ile? - Cztery nakrycia. - Podziel się ze mną!! - Jeszcze co! - A nasza umowa? - Daj mi spokój z umową.
Goście przechodzą do salonu, Kowalski zwraca się do obecnych: - Proszę państwa, pokażę teraz państwu kilka sztuk magicznych. O, może pani domu zechce mi podać cztery nakrycia.
Pani domu przynosi cztery nakrycia. - Oto teraz, proszę państwa, owijam je w chusteczkę, kładę do mojej kieszeni. A teraz trzy razy uderzam się po kieszeni i oto nakrycia z mojej kieszeni znalazły się w kieszeni pana Fąfary. Proszę je stamtąd wyjąć...

***

Spotykają się dwie przyjaciółki.
- Co dostałaś od męża na Dzień Kobiet?
- Widzisz to zielone porsche przed domem?
- Piękne! To teraz twoje?
- Co ty! Ja dostałam fartuszek w tym kolorze.

***

Wybierają się dwaj panowie po pięćdziesiątce do restauracji. Jeden pyta drugiego: - Do jakiej restauracji pójdziemy? - Może do Jelenia? Tam są bardzo ładne kobiety. -Zatem poszli. Dziesięć lat później, znowu zastanawiają się, do jakiej restauracji pójdą: - To gdzie teraz pójdziemy? - Może do Jelenia? Tam zawsze jest dobre jedzenie. - No to poszli. Mają wreszcie siedemdziesiąt lat. Znowu rozmyślają, gdzie pójść. - No to może pójdziemy do Jelenia? - A dlaczego? - Bo tam mają duże telewizory, więc dobrze widać napisy. - Minęło następne dziesięć lat. Panowie mają już po osiemdziesiąt lat i znowu się zastanawiają. - Wiesz, może pójdziemy do Jelenia? - A to niby czemu? - No bo wiesz... Mają tam wjazd dla wózków inwalidzkich. - Więc poszli. Jako dziewięćdziesięciolatkowie gdybają, gdzie by tu pójść. - Może do Jelenia? - Czemu do Jelenia? - A bo tam jeszcze nie byliśmy...

***

W izolatce rozlega się dzwonek telefonu komórkowego. Mężczyzna podnosi się z łóżka i sięga do szafki. - Czy pan Kowalski? - rozlega się głos w słuchawce. - Tak. - Mówi ordynator oddziału zakaźnego prof. Kwiatkowski. Drogi panie, mam już wyniki pańskich badań. Jest pan chory na błonicę, boreliozę, cholerę, dur brzuszny, czerwonkę bakteryjną, gruźlicę, kiłę, krwotoczne zapalenie jelit, ospę wietrzną, chlamydiozę, krztusiec, promienicę, pryszczycę, nosaciznę, odrę, tularemię, rzeżączkę, wąglik, włośnicę, wszawicę, wściekliznę i AIDS. - O Boże! - krzyczy pacjent. - Ale chyba będziecie mnie leczyć? - Tak, tak, oczywiście, będziemy. Już nawet wyznaczyliśmy panu specjalną dietę naleśnikową. - A ta dieta mi pomoże? - Pomoże albo nie. Skąd mam wiedzieć? - odpowiada zły jak diabli profesor. - Ale naleśniki to jedyna potrawa, która zmieści się w szparę pod drzwiami.

***

W pewnym barze aresztowano czterech mężczyzn, którzy grali w pokera na grube sumy. Zostali w trybie pilnym doprowadzeni przed oblicze sprawiedliwości. Sędzia pyta pierwszego: - Czy grał pan w karty na pieniądze? - To jakieś nieporozumienie Wysoki Sądzie, siedziałem przy stoliku i czekałem na żonę, aż skończy pracę. - Sędzia takie samo pytanie zadaje drugiemu: - Czy grał pan w karty na pieniądze? - Ja czekałem na autobus, a że na przystanku miejsca siedzące były zajęte, to usiadłem przy tym stoliku i piłem piwo. - Identycznej treści pytanie sędzia zadaje trzeciemu. - Czy grał pan w karty na pieniądze? - Ja czekałem na kolegów, z którymi umówiłem się do kina. - Sędziego oblicze stało się jeszcze bardziej srogie. - Czy pan - zwrócił się do czwartego - też zaprzeczy? Został pan złapany z kartami w dłoniach! - Ja miałbym grać? Wysoki Sądzie! Ale z kim?

***

Kowalski postanowił się ożenić. Najpierw wybrał się do biura nieruchomości, żeby zakupić nowy dom dla przyszłej żony.
- Potrzebuję okrągłego domu - mówi do sprzedawcy. - Jak bardzo ma być okrągły? - Powiedziałem chyba dostatecznie wyraźnie! Okrągły to okrągły! - No ale cały okrągły? Może chodzi panu o niektóre ścianki, część dachu? - Nie zrozumiałeś, co ja do ciebie mówię? On ma być cały okrągły! - No dobrze. Ale niech pan chociaż powie, po co panu taki dom? - Teściowa wczoraj przy zaręczynach powiedziała: „U was tyle pieniędzy, więc na pewno i dla mnie znajdzie się w waszym domu jakiś mały kącik".

***

Spotkało się dwóch kolegów po długim czasie. - Jak żyjesz? Co dobrego u ciebie? Opowiadaj! - Co tu mówić? Pcha się tę biedę! - Żartujesz?! O jakiej biedzie ty mówisz? Zawsze ci się układało! - Ale w małżeństwie mi się nie układa. - Nie wierzę, przecież na uczelni świata poza sobą nie widzieliście! - Na uczelni tak! A teraz mam podejrzenie, że mnie zdradza. - Dlaczego tak myślisz? - Już ci to wytłumaczę! Mam taką pracę, że ciągle muszę zmieniać miejsce zamieszkania. Trzy lata w Lublinie, dwa w Stargardzie, dwa w Kamieniu Pomorskim, trzy w Poznaniu i teraz znowu Warszawa. - No i co z tego? Przecież jeździcie razem! - Tak! Tylko że w tych wszystkich miejscach przesyłki do domu przynosił ten sam listonosz!

***

- Obudź się! No, słyszysz? Obudź się! - W środku nocy żona budzi męża.
- Co się stało, kochanie?
- Nic się nie stało. Po prostu nie mogę zrozumieć, jak ty możesz spokojnie spać, mając tak niską pensję?!

***

Z Facebooka

Fot. PT

Czwartkowy bazar przy ul. Sportowej był jednym z ostatnich wakacyjnych. W ubraniach też czuć już powiew jesieni.

Mistrzowie parkowania

Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania?
Prześlij je do redakcji:
alyson@korso.pl
Opublikujemy je na łamach gazety.

Fot. Czytelnik

Trzeba się wyróżniać.

Kronika towarzyska

Fot. MW

Burmistrz Radomyśla Wielkiego, Józef Rybiński, klepie kosę podczas dożynek gminnych

eprasa.pl bfd6626717